

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC
MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.

WARSZAWA, WILCZA 12, TEL. 168-65.



ROBERT BOHTE

Najstarsza, specjalna **FABRYKA KAS OGNIOTRWAŁYCH**
i budowa **SKARBÓW BANKOWYCH,**
Egzystująca od 1840 r.

POLECA: KASY PANCERNE — OGNIOTRWAŁE — BETONOWANE,
oraz KASY „NIEZWYCIĘŻONE”

STAŁOWO - PANCERNE — OGNIOTRWAŁE Z MASYWNYCH PANCERZY
STAŁOWYCH, GRUBOŚCI 35 MILIM. I BETONOWANE

W WARSZAWIE — NOWY ŚWIĄT № 34 — TEL. 10-46.

Do robót meljoracyjnych i drogowych

Do kopania i zasypywania rowów

Do rozkopywania pagórków

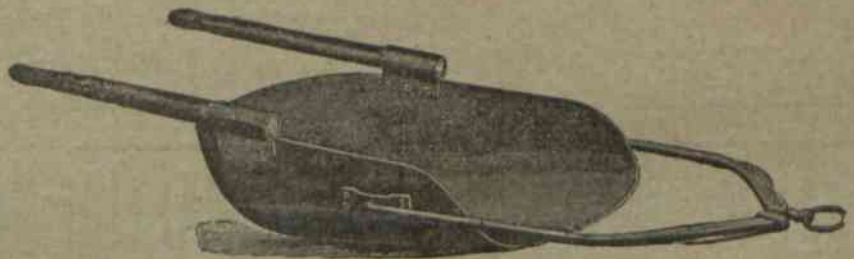
Do robienia nasypów — Do szlamowania stawów
polecamy oryginalne amerykańskie SZUFLE KONNE

COLUMBUS

samoostrzące się, prasowane

z jednego kawałka blachy

stalowej



BRONIKOWSKI, GRODZKI I WASILEWSKI, S. A.

33, Senatorska — Warszawa. 11, Romanowicza — Lwów. 10, Pocztowa — Poznań.

Warszawa, 7 października 1928 r.

CIEPŁE MIESZKANIE USUNIĘCIE WILGOCI

50% oszczędności opału

osiąga się po obsadzeniu **MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA** w piecu patent.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE podgrzewające powietrze, podwyższają temperaturę spalin o 50%, nie wysuwają się z obsady w kaflach.

Patent. NASADY DYSZOWE „AERO” stałe, ciche, silnie wzbudzają ciąg niż obrotowe na niższych kominach od sąsiednich budowli.

Patent. PIECE ŻELAZNE płaszczowe do powolnego palenia.

Patent. PIECE DO SPALANIA ŚMIECI.

Patent. APARATY DEZYNFEKCYJNE stałe przenośne i przewoźne.

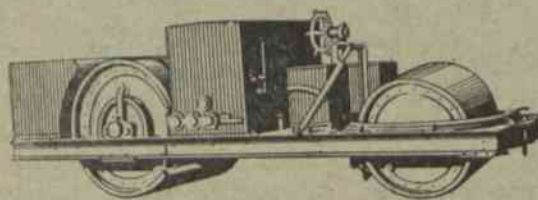
Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.

Maszyny i urządzenia ogrzewnicze, sanitarne
i do przetworów owocowych

Tel. 15-04.

Warszawa

Wspólna 71.



**WALCE DROGOWE MOTOROWE
WSZELKIE MASZYNY DROGOWE**

NILS BARRÉN Sp. z o. o.

Warszawa, Kopernika 13, tel. 52-05.

**CZEREŚNIE
i WIŚNIE**

DO OBSADZANIA DRÓG

SILNE, ŁADNE W DOBOROWYCH
ODMIANACH

POLECAJĄ

**SZKÓŁKI
LEMSZCZYŻNA - SZCZEKARKÓW**

WYŁĄCZNE BIURO SPRZEDAŻY

WARSZAWA, UL. BODUENA 2.

Cenniki wysyła się na każde żądanie.

MAJĄTEK JEZIORANY

POW. ŁUCKI

3 KLM. OD ST. KOL. NIESWIEZ.

Do parcelacji 460 morgów gruntów ornych pszenno-buraczanych, część parcel z zabudowaniami. Cena od 1.700 zł. morga.

MAJĄTEK LISOWO

POW. ŁUCKI

przy ST. KOL. WÓLCZESK (POLSKA GÓRA)

Do parcelacji 1100 morgów gruntów ornych urodzajnych żytnio-kartoflanych i gruntów poleśnych. Cena od 360 do 900 złotych morga.

Pożyczka Państwowego Banku Rolnego około 35%, do lat 30.

Wiadomości udziela Delegatura Wydziału Parcelacyjnego w Łucku, ul. Mickiewicza № 7.

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc.

**ZARZĄD i CENTRALNE
BIURO TECHNICZNE:**

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

O d d z i a ł y: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B, Kraków.

Institucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.

ex. 13458/10/41

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFONY. 131-92 I 225-50.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwsze stronie okładki 300 zł.; 1/2 — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., 1/2 — 100 zł., 1/4 — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na 1/4 strony.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. 26 152

Redakcja rękopisów niezwraca

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.

ROK X.

WARSZAWA, 7-go PAŹDZIERNIKA 1928 R

Nr 41

TRESC NUMERU 41: Samorząd dla rolnictwa — J. B. Ujednostajnienie rachunkowości przedsiębiorstw komunalnych — S. Stęplewski. Wystawa współczesnej kultury czechosłowackiej w Brnie — Z. R. Wojewódzka Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Białymstoku — F. B. Dookoła spraw samorządowych. Powszechna Wystawa Krajowa. Z życia samorządu. Komunikaty. Gmina wiejska i miejska: a) Przygotujmy się do dnia oszczędności — K. Prejzner. b) Z gmin. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Ogłoszenia.

Każdy Wydział Powiatowy winien pamiętać o przekazywaniu kwot przeznaczonych na cele Powszechnej Wystawy Krajowej na konto w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie: „Biuro Zjazdów — Powszechna Wystawa Krajowa” Nr. 580.

Samorząd dla rolnictwa

(dziś i na najbliższą przyszłość)

II.

To są dziedziny, które nietylko pozostawić należy samorządowi terytorjalnemu, ale należy dołożyć starań, aby prace te były podjęte w całej rozciągłości przez wszystkie organy samorządu w całym Państwie.

Pozostaje do rozpatrzenia: szerzenie wiedzy rolniczej wśród drobnych rolników, popieranie spółdzielczości rolniczej i prowadzenie statystyki rolnej, jako jednego z działań statystyki powiatowej, tej drogi do znajomości powiatu i wszelkich zamierzeń gospodarczych i kulturalnych.

Najtrudniej rozgraniczyć sferę działania w dziedzinie szkolnictwa rolniczego, praktycznej wiedzy rolniczej. Mamy tu bowiem z jednej strony stałe szkoły rolnicze: 3 letnie, 2 letnie, 1 roczne, 1/2 roczne, zimowe, mamy krótkie kursy ogólne i specjalne, mamy powiatowych inspektorów rolnictwa i hodowli bydła, inspektorów sadownictwa, kontrolerów obór: z drugiej strony fermy wzorowe, polętka doświadczalne, stacje czy-

szczenia nasion, stacje kopulacyjne, konkursy, pokazy i wystawy. Ruch jest duży, czynne jest tu i Ministerstwo Rolnictwa z Bankiem Rolnym i Izby rolnicze (na zachodzie) i samorząd terytorjalny, i związki rolników i inne organizacje oświatowe i spółdzielcze. Idzie o to, ażeby ten ruch był planowy i ogarniał cały kraj rzeczywiście, przenikając wszędzie. Idzie o to, że postęp istotny i poważny produkcji drobnej własności to zagadnienie bytu Polski. Wśród 20 milionów ludności rolniczej, po odliczeniu bezrobotnych, 15 milionów wypada na drobnych wytwórców rolnych. Jest to połowa ludności całego Państwa. Podnieść tę masę wielką, a niezmiernie mało wydajną w swej pracy, to zagadnienie podstawowe dla całej Polski. Prof. Władysław Grabski *) zestawia: 15 milj. ludności drobnych wytwórców mieszka w 80.000 miejscowościach o typie wiejskim, w których

*) „Reforma agronomji społecznej” 1928 r.

W-1294/78/96

znajduje się 3.200.000 drobnych gospodarstw, mających 15 milj. hektarów ziemi, służących do produkcji rolniczej. Dotychczasowy personel, który pracuje nad podniesieniem poziomu tych producentów trudno jest dokładnie obliczyć, ale nie wynosi on więcej jak kilka setek osób. Gdybyśmy przyjęli cyfrę 300 osób, która jest napewno większa od rzeczywistej, oraz 4.000 kółek rolniczych, to otrzymalibyśmy na jednego, nazwijmy „agronoma społecznego” — 42 gminy, 266 miejscowości, 10.600 gospodarzy i 50.000 ha ziemi. Już to wskazuje, jak nikłe muszą być realne wyniki dotychczasowej pracy nad podniesieniem poziomu drobnych gospodarstw rolnych.

Skoro sprawę tak postawimy, że 1) dla utrzymania niepodległego bytu ekonomicznego Polski jest rzeczą pierwszorzędnej wagi i niemożliwą do rozkładania na dziesiątki lat — podniesienie wydajności drobnych gospodarstw rolnych, że 2) to, co się teraz czyni i jak się czyni, nie daje gwarancji, aby cel ten rychło był osiągnięty, konieczne jest, aby sprawa masowego szerzenia oświaty rolniczej była zcentralizowana, a więc ujęta przez Państwo. Rząd musi powołać do wykonania wszystkie te siły, które i dzisiaj są czynne, ale plan opracowany musi być w jednym miejscu.

Przy układaniu i wykonywaniu planu takiego potrzeba pamiętać i przestrzegać jednego: nauka musi być tak prowadzoną, ażeby wszystkie podane wskazania i pouczenia były *unaocznione*. Odnosi się to do nauki dla młodzieży, jak i dla dorosłych, pracujących już w zawodzie swoim rolników. Zatem oprócz szkół takiego czy innego typu — cały kraj pokryć musi gęsta sieć wzorowych gospodarstw, cały kraj musi przebiegać armia instruktorów, opierających naukę swą o odpowiednie *warsztaty pracy*, cały kraj objęty musi być kółkami młodzieży wiejskiej obojga płci, zawiązywaniem w celu przeprowadzenia *konkursów hodowlanych* i t. p.

Zanim to nastąpi, zanim wstąpimy na drogę planowego masowego podnoszenia drobnego rolnika, czy to według projektu prof. Grabskiego, czy inaczej w szczegółach, organy samorządu terytorjalnego winny nie ustawać w swej działalności, jaką dotychczas prowadzą. Pamiętać tylko muszą, że 1) każda oświatowa praca w dziedzinie wiedzy stosowanej, a w tym wypadku, gdzie się ma do czynienia z konserwatywnymi, odwiecznymi formami pracy, z nieufnością — tembardziej musi być poparta doświadczeniem, unaocznieniem, że zatem bez warsztatu, czy nim będzie ogród szkolny, czy poletko doświadczalne, czy gospodarstwo wzorowe prywatne, czy ferma publiczna — praca nauczyciela wszelkiego typu jest powierzchowna, mało skuteczna, wydatek nieopłacający się. Odczyty, czy wykłady mają znaczenie tylko dla fachowców, pracujących z myślą i wykształconych zawodowo, umiejących zasłyszana nowość wypróbować; 2) nauczyciel musi być dobrze znany, stale zamieszkujący w pewnej okolicy, aby to, co mówi, budziło zaufanie. Konserwatyzmowi rolnika nie można się dziwić; skoro on ma zarzucić zwyczaj, sposób stosowany przez pokolenia, musi być bardzo pewny, że sposób ten podaje człowiek, który sam go wypróbował, a jeszcze lepiej, jeżeli unaocznione zobaczy powodzenie inowacji.

Utrzymywanie przez sejmiki powiatowych instruk-

torów rolniczych jest u nas uzasadnione specjalną okolicznością, nie wiem, czy gdziekolwiek indziej spotykaną: zwalczaniem się wzajemnym związków rolników z powodów... politycznych. Sejmikowy instruktor daje gwarancję, że służyć będzie jednakowo wszystkim drobnym rolnikom. Na jedno przytem jeszcze zwrócić trzeba uwagę: i tu powróć znów do powołania pracy prof. Grabskiego. Zapytuje on tam: „Czy dzisiaj troszczy się kto o to, jaki rezultat dla poziomu gospodarstw włościańskich całej okolicy ma dłuższe i szersze istnienie tam organizacji rolniczych, oraz wyznaczanie subwencji i kredytów? Czy kto mierzy użyteczność instruktorów rolnych podniesieniem się plonów z hektara w rejonie ich pracy, czy pod wpływem instruktora gospodarze zaczęli lepiej i głębiej orać, czy pola ich z perzu się wyrobiły, czy dobrze są pielone zboże i okopowe? Nikt tego nie sprawdza, nikt z tego powodu nie robi instruktorowi wymówek, lub nie pochwali i nie wynagrodzi”.

Wobec potrzeby nieodzownej posiadania znacznej liczby instruktorów („agronomów społecznych”) wszystkie sejmiki winny uchwalić stypendja na naukę w Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego z warunkiem, że stypendyści zobowiążą się oddać to w postaci pracy w swoich powiatach.

O ile idzie o szkoły rolnicze niższe (w ustawie o izbach rolniczych jest także mowa o szkolnictwie rolniczym), których zakładanie dotychczas ustawa wkłada na samorząd powiatowy, to cokolwiek możnaby przeciwko nim powiedzieć, przysparzają one bądź co bądź powiatom pewną liczbę młodych rolników. O gospodarstwie tych rolników, o ich skuteczny społadział w akcji masowego szerzenia wiedzy rolniczej iść będzie przede wszystkim. W ten sposób, często istotnie współmierny wydatek na te szkoły w stosunku do ilościowej korzyści, jakie dają — będzie usprawiedliwiony i zwrócony.

Przechodzimy do dziedziny, z punktu widzenia wzmocnienia produktywności gospodarstwa drobnego niesłychanie ważnej — *do spółdzielczości rolniczej*. Znaczenie tej postaci współdziałania, dawno i powszechnie uznane, wzrasta u nas w miarę znikania wielkich warsztatów wytwórczych, zwiększania się liczby drobnych. Zrzeszają się drobni rolnicy w spółkach maszynowych, magazynowych, spółdzielniach handlowych dla sprzedaży i zakupu, spółkach producentów bydła i świń dla sprzedaży na własny rachunek, spółdzielniach mleczarskich i jajczarskich, kasach oszczędnościowo-pożyczkowych, tworzą szereg sklepów społecznych, zwanych spółdzielniami spożywców.

Spółdzielczość rolnicza posiada jeden wielki walec, powszechnie niedoceniany, chyba w jednej Danji, a to jest drogą, skracającą mozolną pracę przekonywania o lepszych metodach pracy. Jest to — powiedziałbym — metoda, poczynania od końca. Spółdzielnia handlowa producentów bydła i nierogacizny wskazuje, po niedługim czasie, że lepsze, racjonalniejsze żywienie daje lepsze wyniki wagi zwierzęcia (spółdzielnia nie stosują kupna „na oko”, jedynie na wagę), z czego cały zysk sprzedażny dostaje się hodowcy. Stąd łatwiejsza popo-

paszy skoncentrowanej, lepszego, staranniejszego utrzymania. Lepsze żywienie daje lepszy nawóz, stąd znów lepsze plony i tak wkoło. To samo w mleczarskich spółdzielniach, gdzie płaci się nie za masę mleka, lecz za zawartość tłuszczową. Dlatego w Danji nie trzeba narzucać instruktorów hodowli, nie trzeba ustawy państwowej o licencjonowaniu buhajów, tam sami rolnicy utrzymują sobie inspektorów i kontrolerów. Skoro więc tak jest, że podstawę naszego bogactwa narodowego stanowi rolnictwo, że jego rozwój i pomyślność jest warunkiem naszej niepodległości ekonomicznej, skoro dalej: spółdzielczość rolnicza, jej rozkwit jest warunkiem zwiększenia wydajności na roli, tedy wszystko powinno sprzyjać tej spółdzielczości rozwojowi. Państwo i samorząd: gminny, powiatowy i wojewódzki opieką otoczyć ją winny najtroskliwszą. Wprawdzie spółdzielczość, jej istota i charakter polega na samopomocy i samoradności członków, zasada spółdzielczości właśnie wyklucza w zasadzie pomoc z zewnątrz, jednak w naszym położeniu, w pierwszych latach naszej niepodległości pewną pomoc kooperacji władze okazać muszą i mogą bez osłabienia tych zasadniczych cech kooperacji.

Pomoc ta ze strony takich organów, jak rada gminy i sejmik, może przybierać postacie rozmaite. Pisałszy o tem w jednym z poprzednich numerów „Samorządu”.

Pozostawałaby do omówienia jeszcze jedna współpraca z rolnictwem, a to prowadzenie statystyki rolniczej. Statystyka—to wogóle słaba strona naszego życia, przede wszystkim gospodarczego. Bez dobrze rozwiniętej statystyki, bez nałogu poprostu zbierania danych cyfrowych i opierania się na nich we wszystkich poczynaniach nie można wejść na jedynie zapewniającą zwycięstwo drogę — przewidywania. Biura Wydziałów powiatowych zrozumiały znaczenie statystyki, ale nie wszędzie wprowadziły ujmowanie zjawisk życia, zwłaszcza ekonomicznego, z tej strony. Muszą jednak wejść na tę drogę przez tworzenie statystyki powiatowej z punktu widzenia nienaukowego, ale ściśle utylitarne, przytem w granicach potrzeb powiatu i własnej roli gospodarza.

Statystyka rolnicza będzie więc tylko jednym z działów tej statystyki powiatowej. Jak obliczyć realne straty w plonach w razie ogólnej klęski wymarznienia zasiewów, wylewu rzek, gradobicia, jeżeli się nie ma danych co do obszaru pól uprawnych, i osobno pod żytem, pszenicą a także wydajności plonów z morgi? Jak obliczyć wysokość premji asekuracyjnej dla gminnej spółki ubezpieczenia inwentarza, jeśli się nie ma cyfry, oznaczającej liczbę przeciętną padających sztuk bydła rocznie. Jak ocenić powodzenie i skutki akcji meljoracyjnej, jeśli się nie ma liczby wydajności z morgi plonu przed i po odwodnieniu? Ile korzyści i ile argumentów dostarczyć może w różnych wypadkach dokładna znajomość liczby hektolitrów spirytusu, skonsumowanego przez rolników, narzekających na ciężary podatkowe samorządu i t. p.

Oto przegląd najważniejszych dziedzin pracy około podniesienia rolnictwa, które — sądzić można — najbardziej go twarzy samorządu terytorjalnego. Samorząd gospodarczy rolniczy (w postaci izb rolniczych) i

związki rolników będą miały całą wielką dziedzinę doświadczalnictwa: jakie gatunki zbóż, jakie rasy zwierząt domowych, jakie nawozy sztuczne i gdzie należy stosować, jakie odmiany owoców najlepiej nadają się dla poszczególnych okolic. Cała oświata rolnicza: szkoły, kursy, pokazy, stała zbiornica wzorów, wycieczki, stacje czyszczenia nasion, pomoc fachowa przy zwalczaniu chorób i szkodników roślin itd., wogóle to wszystko, w czym gra rolę znajomość rzeczy zawodowa — należy do zawodowców; skoro np. gminy i powiat mają przeznaczyć środki na zakup rozplodników — wyboru i kupna niech dokonają izby rolnicze; to samo z maszynami: sejmik utrzymuje stację czyszczenia nasion, ale maszynę wybiera i zakupuje zawodowa organizacja.

A jak się mają tem dzielić izby i związki rolnicze, to niech się tam już same kłopotają; my chcielibyśmy to tylko podać, co bezsprzecznie do nas należy: są to bowiem potrzeby, którym my jedynie zapobiegać możemy, albo takie, które my wykonamy najtaniej i najsprawniej.

Na zakończenie niech mi wolno będzie zatrzymać się nad jedną gałęzią gospodarstwa rolnego, która może stanowić wyjątek co do stosunku do niej samorządu terytorjalnego, mianowicie, nad sadownictwem wraz z pszczelnictwem, a to w myśl wypowiedzianej wyżej zasady, że obowiązkiem władzy jest podejmować zadania, nie przekraczające jej sił, których jednak samo społeczeństwo nie podejmuje jeszcze dla tych, czy innych względów. Właśnie sadownictwo, stanowiąc uboczną gałąź gospodarstwa rolnego, nie pociąga jeszcze ku sobie dostatecznej uwagi rolników. Drobnym rolnik mówi, że dawniej, kiedy ziemia nie była jeszcze tak rozdrobniona, kmięć miał czas i możność „bawić się drzewkami i pszczołkami”. Poza tem znaczenie owocu, jako środka odżywczego (witaminy) nie jest dostatecznie oceniane. Przeciwnie, gospodyni mówi: „co z tych jabłek, tylko się dzieciom brzuchy rozpychają i nie nakarmisz je potem” (kartofłami). I dzieje się tak, że za 20 przeszło milionów złotych rocznie sprowadzamy owoców z zagranicy (prócz pomarańcz i cytryn), kiedy mogłoby być odwrotnie. Owoce w miastach są drogie i „mały człowiek” nie może uzupełnić swej skąpej strawy łatwo strawnym, nie wymagającym kosztownej przeróbki, w witaminy bogatym, owocem surowym. W okolicach takich, jak w jednym powiecie, gdzie pomimo wielu trudności, sadownictwo doszło do tego, że sady drobnych rolników liczyły po 200 i więcej, a nawet jedne 1000 drzewek owocowych — ustaliła się opinia, że owoce, to poważna pomoc w gospodarstwie; tak się bowiem składa, że w latach nieurodzaju ziemniaków rodziły jabłonie i śliwy i dochód czysty kilkuset koron wspomagał gospodarstwo.

Za tem, żeby samorząd powiatowy zaopiekował się hodowlą drzew owocowych, a ewentualnie przeróbką i sprzedażą owoców, przemawia i ta okoliczność, że ciąży na nim obowiązek wysadzania dróg publicznych drzewami, często owocowymi.

To też liczne powiaty zajmują się tą sprawą: przede wszystkim prowadzą własne zakłady hodowli szczepków owocowych i drzew alejowych. Gorliwość jednak w tym wypadku nie równoważy szkód, powodo-

wanych błędem postawieniem sprawy przez zbyt drobne zakłady sadownicze, nie mogące utrzymać odpowiednio wykwalifikowanych kierowników. Inne powiaty przeznaczają tylko pewne kwoty, za które sprowadzają drzewka z prywatnych zakładów sadowniczych i rozsprzedają po cenie własnego kosztu drobnym hodowcom.

Sprawa polega na dwóch zadaniach: podniesienia wogóle sadownictwa przez pomnożenie ilości drzew owocowych w sadach, na nieużytkach przez dobór odpowiednich odmian stosownie do stref hodowlanych (warunki gleby i klimatu), a także przez ujednostajnienie do pewnego stopnia gatunków, ze względów handlo-

wych. Ważną jest również pomoc w zwalczaniu szkodników drzew owocowych, pomoc fachowa przy zakładaniu sadów i tym podobne czynności, wykonywane przez powiatowych instruktorów sadownictwa. Ktoś nad tem musi czuwać. Niech izby rolnicze zajmą się akcją doświadczalną i określeniem gatunków, a resztę uczyni samorząd przez prowadzenie zakładów sadowniczych, uwzględniających cele powyższe do czasu, aż związki rolnicze, czy sadowników nie powstaną i nie wezmą wszystkiego w swoje ręce, albo prywatna przedsiębiorczość, na wzór Józefowa nad Wisłą, nie rozstrzygnie zagadnienia.

J. B.

Ujednostajnienie rachunkowości przedsiębiorstw Komunalnych

Ocena gospodarki przedsiębiorstw samorządowych (komunalnych) musi opierać się na wnioskach wysnutych z odpowiednich danych cyfrowych. Danych tych dostarczają nam wszechstronne badania kosztów produkcji, zysków i strat, wartości majątku, wydatków inwestycyjnych, podziału czystego zysku, oprocentowania kapitału własnego i obcego.

Główny Urząd Statystyczny, opracowując wydatki i dochody terytorjalnych związków prawa publicznego, jednocześnie poświęca również bardzo dużo uwagi i czasu na badanie wyników finansowych działalności przedsiębiorstw komunalnych. A w tym celu od r. 1926 rozsyła do każdego przedsiębiorstwa za pośrednictwem związków komunalnych szematy rachunku strat i zysków, celem ich wypełnienia. Poczynione w tym kierunku przez Główny Urząd Statystyczny prace zmierzają do statystycznego ujednostajnienia wyników działalności przedsiębiorstw komunalnych, albowiem rozsyłane formularze rachunków strat i zysków dla poszczególnych grup przedsiębiorstw są ujednostajnione jak np. elektrowni, gazowni, rzeźni, tramwajów, przedsiębiorstwa rolnego, ale w zasadzie swej nie różnią się od szematy ogólnego ustalonego dla przedsiębiorstw pozostałych. Zaznaczyć jednak muszę, że bez bardziej szczegółowego ustalenia pozycji planu finansowego oraz bilansu przedsiębiorstw, zbierany przez Główny Urząd Statystyczny materiał jest bardzo trudny dla statystycznego ujęcia, a otrzymane wyniki mogą być nieraz problematyczne, a to dlatego, że w poszczególnych przedsiębiorstwach rachunkowość prowadzona jest zależnie od buchalterów. Korzystając z posiadanego materiału, chciałbym bardziej szczegółowo omówić układ planu finansowo - gospodarczego przedsiębiorstw komunalnych.

Wydatki i dochody planu finansowo - gospodarczego winny się dzielić na zwyczajne i nadzwyczajne, następnie jest podział na działy, paragrafy i pozycje. W artykule niniejszym ograniczę się tylko do podziału tak wydatków jak i dochodów na poszczególne, naszym zdaniem, zasadnicze grupy (działy).

Układ wydatków i dochodów zwyczajnych planu

finansowo - gospodarczego przedsiębiorstw przedstawia się następująco:

Szemat Nr. 1.

WYDATKI:

1. Przewyżka wartości zapasów (surowców, półfabrykatów, wyrobów gotowych) na początku roku w porównaniu z zapasami w końcu roku gospodarczego.
2. Pensje i inne świadczenia (bez socjalnych) na rzecz zarządu.
3. Koszty rzeczowe zarządu (lokal, opał, koszty podróży, porto, druki, prenumeraty i t. d.).
4. Pensje i inne świadczenia (bez socjalnych) na rzecz personelu technicznego i nadzorczego.
5. Robocizna (bez świadczeń socjalnych).
6. Surowce, opał i materiały pomocnicze zakupione.
7. Czysze dzierżawne.
8. Asekuracja budynków, towarów i t. p.
9. Remont bieżący.
10. Procenty.
11. Prowizje bankowe.
12. Koszty sprzedaży.
13. Amortyzacja majątku i urządzeń.
14. Świadczenia socjalne (kasa chorych, urlopy robotnicze, fundusz bezrobocia, ubezpieczenie od wypadków).
15. Podatki i opłaty stemplowe.
16. Zwolnienie od podatków.
17. Wydatki na świadczenia budżetu administracyjnego na rzecz przedsiębiorstwa.
18. Wydatki na świadczenia innych przedsiębiorstw na rzecz danego przedsiębiorstwa.
19. Różne.
20. Czysty zysk.

DOCHODY:

1. Przewyżka wartości, zapasów (surowców, półfabrykatów, wyrobów gotowych) w końcu roku w porównaniu z zapasami na początku roku gospodarczego.
2. Sprzedaż wytworów:

- a) osobom i instytucjom prywatnym,
 - b) związkowi komunalnemu,
 - c) innym przedsiębiorstwom.
3. Inne dochody.
 4. Zwolnienie od podatków.
 5. Deficyt.

Pozycja pierwsza zamieszczona w wydatkach i pozycja pierwsza zamieszczona w dochodach dotyczą różnicy wartości zapasów na początku i w końcu roku gospodarczego. Wprowadzenie tych pozycji do planu finansowo - gospodarczego przedsiębiorstw jest konieczne celem otrzymania rzeczywistego obrazu wyników działalności przedsiębiorstwa, albowiem zwiększenie się wartości zapasów pociąga za sobą zwiększenie się wydatków, a więc niewykazanie tego dochodu, co prawda niezrealizowanego, wpłynęłoby na zmniejszenie zysku, a nawet mogłoby pociągnąć wykazanie deficytu. Z drugiej zaś strony nieuwzględnienie zmniejszenia się wartości zapasów jest równoznaczne z pominięciem części wydatków.

Grupa druga obejmuje wydatki na pobory i wszystkie świadczenia, bez socjalnych, osób zarządu i personelu, zatrudnionego w biurze zarządu, t. j. osób, które biorą pośredni udział w produkcji.

Następna grupa wydatków powinna składać się wyłącznie z sum wyzochodowanych na materiały i potrzeby kancelaryjne zarządu (np. utrzymanie lokalu zarządu, opał, koszty podróży zarządu i personelu zatrudnionego w biurze zarządu, porto, druki i t. d.), krócej mówiąc, należą tu wydatki rzeczowe zarządu przedsiębiorstwa. Grupa czwarta zawiera wydatki na pobory personelu, który mimo, że jest zatrudniony bezpośrednio przy produkcji względnie spełnianiu czynności, które są zasadniczym celem istnienia przedsiębiorstwa, jednak dzięki charakterowi spełnianych czynności wydatki na płace jego muszą być wydzielone.

Do grupy wydatków na robociznę należy zaliczyć płace personelu fachowego i нефachowego, który jest zatrudniony bezpośrednio przy produkcji względnie spełnia czynności, które są celem istnienia przedsiębiorstwa.

Grupa szósta wydatków obejmuje wszelkie rozchody związane z kupnem surowców, opału, materiałów pomocniczych niezbędnych do produkcji względnie związanych z wykonywaniem istotnych czynności przedsiębiorstwa.

Wydatki grupy siódmej będą składały się z czynszów dzierżawnych zapłaconych przez przedsiębiorstwo za dzierżawienie obiektów, przyczem czynsz dzierżawny np. lokalu zarządu przedsiębiorstwa winien być zamieszczony w grupie trzeciej wydatków. Zdajemy jednak sobie sprawę z tego, że niekiedy trudno będzie ustalić kwotę przypadającą na zapłacenie czynszu dzierżawnego za lokal zajmowany przez zarząd przedsiębiorstwa.

Niezmiernie ważnym jest wydzielenie w osobną grupę wydatków na zapłacenie odsetek (procentów) od kapitałów pożyczonych. A to dlatego, że tak ujęte w planie finansowo - gospodarczym wydatki na zapłacenie procentów przy wykonaniu jego będą tworzyły pozycję, która da możliwość przy badaniach statystycznych

dochodowości przedsiębiorstw, postawienia na jednym poziomie przedsiębiorstwa, w różnym stopniu korzystające z kapitałów obcych.

Koszty sprzedaży winny obejmować wydatki osobowe i rzeczowe związane z utrzymaniem własnych składów i sklepów przedsiębiorstwa. W grupie tej należy również podawać płace inkasentów, prowizje handlowe, koszty reklamy i t. d., wogóle będą tu wydatki, które nie są związane bezpośrednio z produkcją, lecz z realizacją produkcji. Dla przedsiębiorstw jak elektrownia, gazownia, wydziały zaopatrywania, dział ten ma poważne znaczenie. Wydatki ujęte w tej grupie nie mogą być w żadnym razie włączone do innych grup bez zaciemniania stosunków istniejących w przedsiębiorstwie.

Do grupy „Amortyzacja majątku i urządzeń” należy zaliczyć przewidywane odpisy na amortyzację kapitałów rzeczowych przedsiębiorstwa: amortyzacja nieruchomości, maszyn, narzędzi, wszelkiego inwentarza i t. d. W żadnym razie ta grupa wydatków nie powinna obejmować odpisów na umorzenie pożyczek, albowiem umorzenie kapitałów rzeczowych, a pozatem umorzenie pożyczek prowadzi do podwójnego umarzenia tegoż kapitału. Pozatem przy różnym ustosunkowaniu się kapitałów własnych i obcych w poszczególnych przedsiębiorstwach wprowadzenie do wydatków zwyczajnych umorzenia pożyczek spowodowałoby zupełną nieporównalność danych przedsiębiorstw komunalnych, jak również pozbawiłoby możliwości porównywania wyników działalności przedsiębiorstw komunalnych z wynikami działalności przedsiębiorstw prywatnych, w których spłaty pożyczek w żadnym razie nie są zaliczane do rachunków strat i zysków, jakimi mogą być wydatki i dochody zwyczajne planu finansowego przedsiębiorstw.

Grupa wydatków „zwolnienie od podatków” znajduje odpowiednik o identycznie brzmiącej pozycji po stronie dochodów, z czego oczywiście wynika, że sumy w tych pozycjach pod względem wysokości muszą być jednakowe dla zbilansowania planu finansowego. Do tej grupy wydatków należy wliczać sumy podatków, jakie przedsiębiorstwo winno byłoby zapłacić Państwu względnie samorządowi, gdyby było przedsiębiorstwem prywatnym. Ta teoretyczna pozycja wydatków ma duże znaczenie przy porównywaniu wyników działalności przedsiębiorstw komunalnych z wynikiem działalności przedsiębiorstw prywatnych, które opłacają podatki w szerszym zakresie.

W grupie siedemnastej wydatków winna być podana suma wydatków, którą zapłaciło przedsiębiorstwo związkowi komunalnemu za poczynione przez związek komunalny świadczenia na rzecz przedsiębiorstwa. Nie należy jednak podawać tu pożyczek zaciągniętych od związku komunalnego, które nie powinny być wliczane do wydatków zwyczajnych planu finansowego.

Grupa zaś następna obejmuje sumę wydatków innym przedsiębiorstwom za dokonane przez nich świadczenia na rzecz danego przedsiębiorstwa np. należy tu podać sumę zapłaconą przez elektrownię wodociągom za wodę otrzymaną dla niej.

Konieczność zamieszczenia w planie finansowym przedsiębiorstw pozycji pierwszych dochodów omówiliśmy przy uzasadnianiu pozycji pierwszej wydatków.

Zamieszczona po stronie dochodów grupa druga winna wykazać sumy osiągnięte ze sprzedaży wyrobów własnej produkcji (głównego produktu). Pozostałe pozycje wydatków i dochodów zwyczajnych planu finansowego przedsiębiorstw nie wymagają bliższego wyjaśnienia, ponieważ treść ich brzmienia wskazuje, jakie sumy wydatków względnie dochodów należy do nich wliczać.

Dotychczas, pokrótce staraliśmy się omówić wydatki i dochody zwyczajne planu finansowo - gospodarczego przedsiębiorstw komunalnych, jednak, naszym zdaniem, jest rzeczą konieczną, aby druga część planu finansowego, t. j. wydatki i dochody nadzwyczajne, były ułożone w/g określonego szematu, a to dlatego, że dla otrzymania jednolitych i porównalnych danych powinien być ujednostajniony nie tylko szemat wydatków i dochodów zwyczajnych, lecz również i szemat wydatków i dochodów nadzwyczajnych.

Szemat Nr. 2.

WYDATKI NADZWYCZAJNE.

1. Grunty i budowle.

W dziale tym należy zamieścić wydatki na kupno: a) gruntów, b) budynków, c) wydatki na nowe budowle, d) remont gruntowny budynków.

2. Wydatki na urządzenia wewnętrzne.

W dziale tym należy zamieścić wydatki: a) na kupno maszyn i instalacji, b) inne

3. Wydatki na nowe urządzenia zewnętrzne.

np. budowa i rozbudowa sieci elektrycznej, gazowej i t. p.

4. Wydatki na spłatę pożyczek.

5. Inne (np. kupno wozów tramwajowych, samochodów itp.).

DOCHODY NADZWYCZAJNE.

1. Wpływy ze sprzedaży i likwidacji majątku przedsiębiorstwa.

2. Wpływy z pożyczek.

3. Wpływy z dotacji z funduszy związku komunalnego, przewidziane w wydatkach budżetu administracyjnego związku komunalnego:

- a) na fundusz inwestycyjny
- b) na kapitał obrotowy,
- c) na pokrycie deficytu.

Po tem ogólnem naszkicowaniu poszczególnych pozycji wydatków i dochodów planu finansowo - gospodarczego przedsiębiorstw komunalnych, naszym zdaniem, powinien być również ustalony pewien szemat bilansu, a to dlatego, że część przedsiębiorstw komunalnych nie sporządza bilansów, a szematy przyjęte przez pozostałe przedsiębiorstwa zasadniczo różnią się pomiędzy sobą i nie są porównywalne.

Szemat bilansu przedstawia się następująco:

Szemat Nr. 3.

STAN CZYNNY:

1. Grunta.
 2. Budynki:
 - a) fabryczne,
 - b) biurowe,
 - c) mieszkalne.
 3. Maszyny, urządzenia i instalacje wewnętrzne.
 4. Maszyny i urządzenia zewnętrzne (np. sieć elektryczna, gazowa).
 5. Ruchomości, narzędzia, tabor, meble, rysunki i t. p.
 6. Surowce, opał i materiały pomocnicze:
 - a) na składzie
 - b) w produkcji.
 7. Wytwory (np. w gazowni koks i gaz w rezerwoarach i sieci, w młynach mąka).
 8. Dłużnicy:
 - a) za dostarczone towary i wykonane roboty,
 - b) zadatki dostawców,
 - c) zaliczki robotników i urzędników,
 - d) banki.
 9. Kasa.
 10. Strata:
 - a) z roku sprawozdawczego,
 - b) niepokryta z lat ubiegłych.
- W punktach 2 do 4 (włącznie) należy podawać osobno budowle i instalacje:
- a) ukończone,
 - b) w budowie.

STAN BIERNY:

1. Kapitał zakładowy.
2. Kapitał zapasowy.
3. Fundusz inwestycyjny.
4. Kapitał amercytacyjny.
5. Inne fundusze specjalne.
6. Długi długoterminowe:
 - a) obligacyjne,
 - b) hipoteczne,
 - c) inne.
7. Długi krótkoterminowe:
 - a) długi dostawcom,
 - b) zadatki klientów,
 - c) niezapłacone pobory robotników i urzędników,
 - d) banki,
 - e) związek komunalny.
8. Inne.
9. Zyski:
 - a) z roku sprawozdawczego,
 - b) niepodzielone z lat ubiegłych.

W tym więc kierunku, naszym zdaniem, powinno pójść ujednostajnienie rachunkowości przedsiębiorstw komunalnych, które z jednej strony daje odnośnym władcom możliwość formalnej kontroli, z drugiej zaś strony pozwala na porównywalność wyników działalności przedsiębiorstw komunalnych, na podstawie których możemy wyciągać dodatnie względnie ujemne wnioski.

Wreszcie jako przykłady podajemy wzory układu wydatków i dochodów zwyczajnych planu finansowego rzeźni i elektrowni, przedsiębiorstw, które najczęściej są spotykane w miastach niewydziałonych z powiatów, a dla których Wydział Powiatowy jest władzą nadzorczą.

RZEŹNIA.**Szemat Nr. 4.****Wydatki zwyczajne:**

1. Pensje i inne świadczenia (bez socjalnych) na rzecz zarządu
2. Pensje i inne świadczenia (bez socjalnych) na rzecz personelu.
3. Koszty rzeczowe (druki i t. d.).
4. Asekuracja budynków rzeźni.
5. Remont bieżący (konserwacja budynków, urządzeń i t. p.).
6. Procenty zapłacone od pożyczek długoterminowych lub krótkoterminowych.
7. Amortyzacja majątku i urządzeń.
8. Świadczenia socjalne (kasa chorych i t. p.).
9. Podatki i opłaty stemplowe.
10. Zwolnienie od podatków.
11. Różne.
12. Czysty zysk.

Dochody zwyczajne:

1. Opłaty za ubój bydła. *)
2. Inne dochody.
3. Zwolnienie od podatków.
4. Deficyt.

ELEKTROWNIA.**Szemat Nr. 5.****Wydatki zwyczajne:**

1. Przewyżka wartości zapasów (węgla, koksu, narzędzi, materiałów instalacyjnych, prądu nabitych akumulatorów i t. p.) na początku roku w porównaniu z zapasami w końcu roku gospodarczego.
2. Pensje i inne świadczenia (bez socjalnych) na rzecz zarządu i personelu biurowego.
3. Koszty rzeczowe zarządu (lokal, druki, porto, prenumery i t. p.).
4. Pensje i inne świadczenia (bez socjalnych) na rzecz personelu technicznego i nadzorczego.
5. Robocizna:
 - a) płace robotników zatrudnionych na stacji elektrycznej.

*) Do pozycji „opłaty za ubój bydła” nie należy wliczać opłat weterynaryjnych za badanie mięsa, jedynie podać sumę opłat wyłącznie za ubój.

- b) płace robotników zatrudnionych przy konserwacji sieci elektrycznej,
- c) płace robotników za wykonanie robót na rzecz osób prywatnych.
6. Surowce, opał i materiały pomocnicze zakupione:
 - a) dla stacji,
 - b) dla sieci,
 - c) dla robót przeprowadzonych na rzecz osób prywatnych.
7. Czynsze dzierżawne.
8. Asekuracja budynków, towarów i t. p.
9. Remont bieżący budynków, maszyn i t. p.
10. Procenty zapłacone od pożyczek długoterminowych lub krótkoterminowych.
11. Prowizje bankowe.
12. Koszty utrzymania własnych sklepów (w tej liczbie kupno towarów).
13. Amortyzacja majątku i urządzeń.
14. Świadczenia socjalne (Kasa Chorych, urlopy robotnicze, fundusze bezrobocia, ubezpieczenie od wypadku i t. p.).
15. Podatki i opłaty stemplowe.
16. Zwolnienie od podatków.
17. Wydatki za świadczenia budżetu administracyjnego na rzecz elektrowni.
18. Wydatki za świadczenia innych przedsiębiorstw na rzecz elektrowni.
19. Różne.
20. Czysty zysk.

Dochody zwyczajne:

1. Przewyżka wartości zapasów (węgla, koksu, narzędzi, materiałów instalacyjnych, prądu nabitych akumulatorów i t. p.), w końcu roku w porównaniu z zapasami na początku roku gospodarczego.
2. Ze sprzedaży prądu:
 - a) osobom i instytucjom prywatnym,
 - b) magistratowi (na oświetlenie biur i ulic).
 - c) innym przedsiębiorstwom komunalnym.
3. Za instalację:
 - a) od osób i instytucji prywatnych,
 - b) od magistratu (za instalację w biurach i ulicach).
 - c) od innych przedsiębiorstw komunalnych.
4. Inne dochody.
5. Zwolnienie od podatków.
6. Strata.

S. Stęplewski.

Wystawa współczesnej kultury czechosłowackiej w Brnie

W centrum Moraw w Brnie urządzona została w ciągu miesięcy letnich b. r. wystawa ku uczczeniu dzieścioletnia odzyskania niepodległości republiki czechosłowackiej. Zapoznanie się z tym pokazem rozwoju kulturalnego naszego sąsiada jest ze wszechmiar pouczającym, a to tembardziej, że zbliża się termin Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, organizowanej pod podobnym hasłem.

Pomijając pewne niedogodności połączenia kolejowego (brak wagonów sypialnych z Warszawy do Brna

i konieczność przesiadania), należy przyznać, iż Brno, stare, kulturalne miasto o pięknych zabytkach architektury i o wielkim rozmachu rozwojowym, zostało szczęśliwie wybrane, jako siedziba wystawy.

Samo miasto położone na licznych wzgórzach, a okolone nieco wyższym pasmem porośniętych lasami gór tworzy piękną panoramę i daje rzeczywiście efektowną ramę wystawie, umieszczonej za miastem na Królowym polu.

Trzydziestohektarowy plac wystawy, pomimo prze-

szło sześćdziesięciu pawilonów i kiosków, jest dostatecznie wielkim i nie czyni wrażenia natłoczonej przestrzeni. Wprost przeciwnie. Pierwszem wrażeniem, jakie się odbiera, to harmonia i swoboda.

Wprost wejścia uderza w oczy swym ogromem, a równocześnie pomysłowością architektonicznego rozwiązania, pałac główny, którego powierzchnia wynosi 16.000 m.². Wobec tego kolosu maleją i nikną inne pawilony, które zresztą nie odznaczają się ani indywidualnością, ani pięknym stylem.

Obszerna treść wystawy dzieli się na pięć działów: 1. szkolnictwo, 2. człowiek i przyroda żywa, 3. człowiek i przyroda martwa, 4. prawo i państwo oraz 5. życie duchowe człowieka. Możliwy wiele uwag napisać w sprawie klasyfikacji na owe pięć działów, jednakże nie szczegółowa krytyka jest celem niniejszej wzmianki. Zaznaczymy więc tylko, że kwestja szczęśliwie pomyslanego podziału decyduje o logice konstrukcji wystawy i o tem, czy pewne poddziały będą się powtarzały w sposób koniecznością uzasadniony, czy też raczej to powtarzanie będzie dziełem przypadku.

Klasyfikacja, wybrana przez Zarząd wystawy w Brnie, nie była najszcześniejszą, gdyż sama w sobie kryła możliwości powtarzania, spotęgowane przez dopuszczenie do stworzenia regionalnych pawilonów Moraw, Brna i Pragi.

Oczywiście regionalizm Moraw, ostoi państwowości czeskiej, nie mógł robić wrażenia separatyzmu i dlatego znalazł się na wystawie, na której nie była zaznaczona np. odrębność kulturalna Rusi Podkarpackiej, czy Słowaczyny. Ta dbałość o przedstawienie jednolitości Państwa, sharmonizowania poszczególnych dzielnic i miłości do Prezydenta Republiki przejawia się zresztą na wystawie na każdym kroku i jest godna głębszej uwagi i zastanowienia.

Wyrażamy przypuszczenie, że gdyby twórcy pomysłów regionalistycznych w związku z przyszłą wystawą w Poznaniu odwiedzili i przemyśleli wystawę

berneńską, to w wielu wypadkach odstąpiliby od realizacji swych planów.

Ze wszystkich przejawów swej kultury i dorobku Czechosłowacja ma prawo do szczytowania się przedewszystkiem szkolnictwem początkowym i zawodowym, kasami oszczędności i gospodarką rolną. Faktyczny poziom tych trzech działów i sposób ich przedstawienia, wzbudza podziw i każe zazdrościć umiejętności, pomysłowości, a przedewszystkiem zrozumienia dla wielkiego znaczenia tych właśnie działów życia. Obawiamy się, że polska wystawa w tym zakresie zostanie daleko w tyle.

Natomiast istnieje dział, który odpowiednio zorganizowany, byłby w stosunku do wystawy w Brnie czemś zupełnie nowem i odrębnem. Mamy na myśli wystawę całokształtu życia i prac samorządu. Zarząd wystawy berneńskiej nie pokusił się o rozwiązanie trudnego problemu wystawy takiego działu i podał tylko fragmenty, które w rezultacie dają wrażenie, zresztą całkiem nieodpowiadające rzeczywistości, że samorząd terytorjalny w Czechosłowacji odgrywa zupełnie nikłą rolę. Wydaje nam się, że ten efekt jest największym błędem wystawy w Brnie. Naturalnie, krytykując, należałoby dążyć do osiągnięcia odmiennych efektów w danym zakresie, a to tembardziej, że właśnie dobre ujęcie działu samorządowego może przysporzyć całej przyszłej wystawie w Poznaniu ciekawego zespołu logicznie ze sobą powiązanych eksponatów. Jeszcze na jeden moment należy zwrócić uwagę w niniejszej notatce. Oto na wystawie znalazło się miejsce dla czesko-łużyckiego związku w Brnie. Czechosłowacja prowadzi od dłuższego czasu zręczną politykę opieki całej słowiańszczyzny i wykorzystuje umiejętnie każdą sposobność wykazania swej działalności na tem polu. Jednym z jej przejawów było zademonstrowanie istnienia związku czesko - łużyckiego.

Czy Polska nie ma nic do powiedzenia w zakresie opieki nad „słowiańszczyzną“?

Z. R.

Wojewódzka Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Białymstoku

W dniach od 16.IX do 23.IX r. b. odbyła się w Białymstoku wojewódzka wystawa rolniczo - przemysłowa. Cel wystawy określają następujące słowa Wojewody Białostockiego: „Pierwsza wystawa wojewódzka w Białymstoku to nie tylko zobrazowanie dorobku kulturalno - gospodarczego województwa w Odrodzonej Polsce i przygotowanie do Ogólno-Krajowej Wystawy w Poznaniu. To dążenie do samowystarczalności przez zbliżenie miejscowego wytwórcy z miejscowym spożywcą i szlachetne współzawodnictwo wszystkich warstw tutejszego społeczeństwa w rozgrywającym się wyścigu pracy“. W wystawie jako wystawcy brały udział różne organizacje rolnicze, przemysłowe, handlowe, władze państwowe i samorządowe. Umiejętne urządzenie wystawy należy do rzeczy niezwykle trudnych, a zarazem

i ważnych, to też musi ją poprzedzać odpowiednio długi okres przygotowawczy. Jak już wyżej wspomniano, brały udział w wystawie związki komunalne, a więc miasta i powiatowe związki komunalne i te ostatnie nas najbardziej interesują. Dorobek Sejmików jest już obecnie bardzo okazały, więc też całokształt pracy Sejmików powinien być wypaść na wystawie imponująco, czego niestety nie można było stwierdzić wskutek wystawienia eksponatów po różnych pawilonach na terenie wystawy. Nie wchodzę w to, jakie przyczyny złożyły się na to, że samorząd powiatowy nie wystąpił na wystawie z osobnym pawilonem samorządowym, w którymby umieściły się wyłącznie eksponaty poszczególnych Sejmików i Magistratów, lecz muszę podkreślić, że zaznajomienie się z wynikiem prac Sejmików, nawet dla

interesującego się temi sprawami, napotykało z wyżej wspomnianych powodów na pewne trudności.

A czyż mógł zwiedzający wystawę z innych pobudek interesować się pouczającymi i z wielkim nakładem pracy zrobionymi wykresami, dotyczącymi budowy dróg, zdrowia publicznego i t. d., jeśli tuż obok jakaś firma reklamowała swoje aparaty radjowe, lub jakiś inny wystawca zachwalał jakiś przedmiot, mający praktyczne zastosowanie w gospodarstwie. Prawie wszystkie ekspozyty Sejmików były nader starannie wykonane i wcale nie ustępowały miejsca ekspozyptom prywatnym, a nawet w wielu wypadkach je przewyższały.

Całokształt pracy Sejmiku oraz jej wyniki, i rozwój życia gospodarczego i kulturalnego w powiecie był doskonale uwidoczniiony w własnym pawilonie Sejmiku Ostrowskiego. Tam też dokładnie można było zaznajomić się z rodzajem gleby w powiecie, z uprawą roślin, z wielkością gospodarstw i z pracami Sejmiku w różnych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, co niezmiernie ułatwiały bardzo udatne wykresy. Plastycznie przedstawiono akcję siewną, za którą Sejmik otrzymał medal brązowy Ministerstwa Rolnictwa, a następne wykresy przedstawiające akcję Sejmiku w dziedzinie budowy szkół powszechnych i ogólno-kształcących, pracę na drogach w powiecie, poczynając od 1919 r., ilość sejmikowych stacji kopulacyjnych, rozwój spółdzielni mleczarskich przy poparciu Sejmiku i osiągnięte z tego korzyści, rozwój i działalność powiatowej kasy komunalnej, zadłużenie rolników w kasie komunalnej według wielkości gospodarstw, rozwój kas Stefczyka i gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych; wszystkie te wykresy były bardzo przystępnie ujęte, a estetyczny ich wygląd zatrzymywał mimowoli każdego zwiedzającego pawilon. Wykresy te nie osiągnęłyby zamierzonego celu, gdyby nie było ekspozytów, dających bliższe wyjaśnienie. A więc w pobliżu wykresu o działalności Sejmiku w dziedzinie szkolnictwa były rozmieszczone fotografie, prace dzieci szkół powszechnych i koedukacyjnego gimnazjum sejmikowego, wspaniały model gimnazjum sejmikowego, jedyny tego rodzaju ekspozyt na wystawie, dalej okazy ziemiopłodów, wyroby przemysłu ludowego, sery z zakładów przemysłowych „Komorowo”, ul pszczelny tartaku parowego „Dalekie” i t. d. W ten sposób w jednym pawilonie zebrano i zapomocą ekspozytów przedstawiono życie gospodarcze i kulturalne całego powiatu. Trudniej będzie opisać ekspozyty innych Sejmików ze względu na rozmieszczenie ich w różnych pawilonach, więc może się zdarzyć, że niektóre z nich mogą nieświadomie pominąć. Żywy udział w wystawie wziął Sejmik Białostocki. W pawilonie w dziale hodowli wystawił Sejmik 3 buhaje, 7 krów i 6 jałówek rasy czerwonej polskiej. Wszystkie sztuki, pochodzące z Sejmikowej szkoły rolniczej w Supraślu, świadczyły wymownie o staraniach Sejmiku nad podniesieniem hodowli bydła w powiecie. Nadto ta sama szkoła wystawiła 6 okazałych sztuk królików, w pawilonie ogrodniczym okazy warzyw i ziemiopłodów oraz fotografie praktycznych zajęć z uczniami, pomoce naukowe i wykresy w pawilonie oświatowym. W pawilonie przemysłowo - handlowym znajdowało się pokaźną resztę ekspozytów Sejmiku Białostockiego, a więc bardzo ciekawy i świetnie wykonany wykres projektowanej

siużby zdrowia, wykres o stanie zdrowotnym dziatwy szkolnej, diagrama ruchu chorób zakaźnych, wykres, przedstawiający zaopatrzenie ludności w wodę z podaniem stanu sanitarnego studzien, wykres o stanie ustępów w powiecie, wykres prac wykonanych na drogach samorządowych w powiecie, wydatki pow. zarządu drogowego od 1925 — 1928, fotografie, przedstawiające budowę szkół i mostów w powiecie. Najlepszym dowodem, jak nie należy sporządzać i wystawiać wykresów, był wykres, zdaje się wydatków i dochodów Sejmiku Białostockiego, którego w żaden sposób nie można było odczytać, gdyż wisiał za wysoko i dane te nie były odpowiednio uwidocznione. Duże księgi statystyczne gmin, zaprowadzone jedynie w powiecie Białostockim uzupełniały całość tych ekspozytów. Duże zainteresowanie budził ulepszony warsztat tkacki Sejmiku Białostockiego, przed którym zatrzymywały się tłumy ciekawych i osób biście zainteresowanych.

Sejmik Grodzieński przedstawił na wystawie artystyczne wyroby przemysłu ludowego oraz działalność fermy sejmikowej Grandzicze i działalność Sejmiku w dziedzinie popierania rolnictwa. Ferma wystawiła zboże, warzywa, ślicznie wyhodowane odmiany tytoniu, nasiona, a Sejmik owoce, jabłka, gruszki, ule i nasiona zbóż, a w dziale hodowlanym 3 byczki, 2 krowy i 3 jałówki rasy czerwonej polskiej.

W dziale ogrodniczym żywe zainteresowanie budziły wystawione przez Sejmik Ostrołęcki owoce z drzew przydrożnych, fotografie ogrodów owocowych, założonych na piaskach i na bagnie, warzywa: pomidory, kapusta, marchew, buraki, cebula; dalej jedwabnictwo oraz fotografie morwy w lasach w stanie dzikim. Tenże Sejmik w pawilonie głównym umieścił śliczne wyroby przemysłu ludowego kurpiowskiego, prace nad regulacją rzeki Szkwy i wykresy wykonanych i zamierzonych prac kulturalno - oświatowych. W pawilonie głównym znajdowały się również ekspozyty Sejmiku Łomżyńskiego, a więc fotografie mostów, zbudowanych w 1927 i 1928 r., fotografie szkół powszechnych, nadzwyczaj ciekawe wykresy, przedstawiające szachownice i parcelację w pow. Łomżyńskim, dalej wykresy o ilości bydła i zbiorach przeciętnych z 1 ha, spółdzielniach spożywców, o stanie dróg w powiecie i wykres, przedstawiający obciążenie podatkami ludności na głowę, a w pawilonie przem. - handlowym, wyroby artystyczne przemysłu ludowego. W dziale rolnym była umieszczona przez Sejmik Kolneński produkcja drobnych rolników, a więc zboża, warzywa i okopowiznę. Nadto w pawilonie głównym wystawił Sejmik wykresy przedstawiające działalność powiatowej kasy oszczędności, remont na drogach samorządowych i państwowych, majątek i zadłużenie Sejmiku Kolneńskiego.

Przemysł elektrotechniczny reprezentowała prócz nielicznych firm prywatnych, elektrownia Sejmiku Szczuczynskiego w Grajewie, wystawiając piorunochron z wytwórni, istniejącej przy elektrowni.

Na uwagę zasługują śliczne wyroby koszykarskie oraz ręczne roboty i hafty dzieci w wieku od lat 10 do 14 z sierocińca w Orli, utrzymywanego przez Sejmik Bielski. Wyroby te cechowała wielka indywidualność i artystyczne wykończenie. Obok tych wyrobów znajdowały się wykresy, przedstawiające szkolnictwo po-

wszechne, instytucje społeczne, liczbę ludności według narodowości i wyznań i t. d.

Zootechniczne zakłady doświadczalne w Świsłoczy, należące do Sejmiku Wołkowyskiego, wystawiły 50 rasowych kur (zielononóżki) i kaczek oraz bydło rasy czerwonej polskiej, a w pawilonie głównym były umieszczone wyroby artystyczne przemysłu ludowego oraz prace dzieci z sejmikowej ochronki w Świsłoczy.

Sprawozdanie niniejsze nie może dać pełnego obrazu różnorodności wartościowych eksponatów, wystawionych przez Sejmiki, gdyż wyszukiwanie eksponatów na-

trafiało na trudności ze względu na olbrzymią ilość osób zwiedzających wystawę. Muszę jeszcze raz nadmienić, że całokształt prac samorządów nie był w dostatecznym stopniu na wystawie uwidocziony i ginął w powodzi innych eksponatów.

Zewnętrzny wygląd wystawy nie działał na zwiedzających przyciągająco, jednakże w niepozornych namiotach, kioskach i pawilonach mieściły się bardzo ciekawe i pouczające eksponaty.

F. B.

Dookoła spraw samorządowych

RADA POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH.

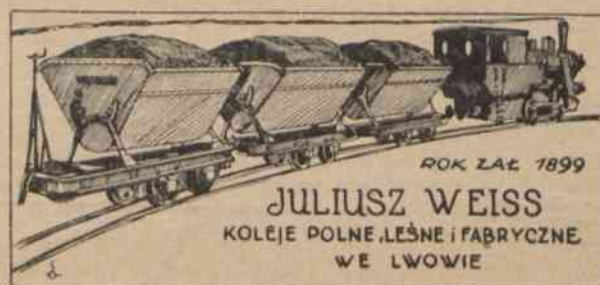
Ministerstwo Skarbu ogłosiło w n-rze 207 Monitora Polskiego z r. b. skład Rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, utworzonej na podstawie rozporządzenia Prezydenta z dnia 27-go maja 1927 roku o przymusie ubezpieczenia od ognia i o P. Z. U. W.

I. Członkowie powołani na podstawie art. 70 rozporządzenia, a więc z pośród kandydatów, przedstawionych przez centralne zrzeszenia samorządowe:

1) Józef Bek — Warszawa, 2) Aleksander Bogusławski — Warszawa, 3) Stanisław Czekanowski — Warszawa, 4) Seweryn Dolański — Grabowo — pow. Tarnobrzeg, 5) Wacław Dunin — Warszawa, 6) Franciszek Filipiński — Dańków, pow. Skierniewice, 7) Wacław Gajewski — Warszawa, 8) Dr. Roman Krogulski — Rzeszów, 9) Antoni Łokuciewski — Oszmiana, 10) Antoni Pacholczyk — Warszawa, 11) Szczesny Poniatowski — Sarny, 12) Bronisław Wesolowski — Warszawa, 13) Bronisław Ziemięcki — Łódź.

II. Członkowie wybrani przez rady miejskie miast Krakowa, Lwowa, Łodzi i Wilna, zgodnie z art. 11 rozporządzenia: 1) Piotr Wielgus — Kraków, 2) Dr. Kornel Paygert — Lwów, 3) Inż. Franciszek Pałaszewski — Łódź, 4) Jan Łokuciewski — Wilno.

III. Członkowie powołani przez Ministra Skarbu, zgodnie z art. 11 rozporządzenia: 1) Stefan Boguszewski — senator, 2) Władysław Kuczyński — Naczelnik Wydziału w Min. Sprawiedliwości, 3) dr. Józef Rosłanowski — adwokat z Warszawy.



WIKLINY SADZONKI (ZRAZY)

do jesiennego i wiosennego sadzenia przyjmuje zamówienia **FR. BORSUK**, Zielna 24, Warszawa.

Powszechna Wystawa Krajowa

GMINY WIEJSKIE A WYSTAWA.

Współdziałający z Biurem Zjazdów Samorządu Ziemińskiego Związek Gmin Wiejskich rozesłał do wszystkich gmin okólnik, którego treść stanowi wezwanie do zainteresowania się Powszechną Wystawą Krajową. Wskazawszy na znaczenie Wystawy oraz na korzyści, jakie można z niej osiągnąć, Związek formułuje następujące trzy zadania: 1. gminy winny współdziałać w zebraniu materiału statystycznego; 2. gminy nie mogą uchylać się od finansowego poparcia wystawy i 3. gminy mają obowiązek przygotować masowe wycieczki na wystawę. Wierzmy, iż wystąpienie bratniej nam

organizacji przyniesie pożądany skutek w niedalekim czasie.

ORGANIZACJA PRAC NA PROWINCJI.

Dowiadujemy się, iż kierownik działu wystawowego przy Biurze Zjazdów rozpoczyna objazd wszystkich województw już w bieżącym tygodniu, w celu osiągnięcia zupełnego scharmonizowania wysiłków, zmierzających do przedstawienia całokształtu prac samorządu ziemskiego. Przedewszystkiem będą złożone wizyty w województwach: Lwowskiem, Tarnopolskiem i Stanisławowskiem.

WOJEWODA ŚLĄSKI POPIERA PÓCZYNIANIA BIURA ZJAZDÓW.

Wojewoda Śląski, p. Grażyński, nadesłał pismo z zawiadomieniem, iż wydał do podległych sobie organów instrukcję, polecającą współdziałanie z Biurem

Zjazdów w pracy nad zorganizowaniem działu samorządowego na Powszechnej Wystawie Krajowej. Stanowisko Pana Wojewody Grażyńskiego jest jeszcze jednym dowodem, iż koncepcja reprezentowana przez Biuro jest słuszna i że będzie zrealizowana.

Z życia samorządu

KOLONJE LETNIE DLA DZIECI POLSKICH Z NIEMIEC.

W pierwszej połowie sierpnia odjechały z powrotem do Niemiec dzieci polskie, będące na kolonji letniej w Broku nad Bugiem, zorganizowanej przez samorząd powiatu Ostrowskiego.

Dzieci pochodziły ze Śląska Opolskiego, gdzie germanizacja poczyniła już takie postępy, że przeważna część dzieci zupełnie nie rozumiała po polsku. Dopiero bliskie zetknięcie się dzieci z

ludnością polską i staranne wychowanie pod kierunkiem siostr ze Zgromadzenia „Rodzina Maryi” przyczyniły się do tego, że dzieci w stosunkowo krótkim czasie mogły rozmawiać po polsku.

W pierwszych dniach pobytu dzieci okazywały pewną nieufność do otoczenia, niechęć do gier i wycieczek, jednakże po kilku dniach dzieci ze Śląska Opolskiego żyły się z gronem dziatwy miejscowej.

Dzieci korzystały z częstych kąpiei rzecznych i słonecznych.



Z życia kolonji dla dzieci polskich z Niemiec, zorganizowanej przez pow. Ostrowski. Zdjęcie przed gmachem szkoły, w którym umieszczono kolonję. Drugi z lewej strony Starosta Zarzycki, dalej Starościna Zarzycka, Naczelnik Galasiewicz i Prałat Ks. Dr. Ciesielski.

dalej urządzano częste wycieczki w celu zwiedzenia malowniczych okolic nadburzańskich.

W dniu pożegnania dzieci przyjechał do Broku Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Samorządowego p. Celestyn Galasiewicz, zasłużony działacz społeczny, który jako prezes Okręgow. Związku Obrony Kresów Zachodnich zlustrował urządzenie kolonji, przyglądał się grze dzieci i rozmawiał z dziatwą, wpytując, jakie wrażenia wywoła z kraju.

P. Starościńska Zarzycka rozdała dzieciom upominki, poczem dokonano kilka zdjęć fotograficznych.

Trzeba stwierdzić, że kolonja dodatnio podziałała na dzieci, które z widocznym żalem opuszczały miejsce swego letniego pobytu.

OTWARCIE NOWEJ PRZYCHODNI W POW. SIERADZKIM.

W dn. 2 ub. m. odbyło się we wsi Zadziemiu uroczyste otwarcie przychodni (dla chorych) zorganizowanej przez Wydział Powiatowy.

Na otwarciu byli obecni członkowie Wydziału Powiatowego z Przewodniczącym Starostą p. Jellinkiem na czele, Naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia Dr. Skalski, Lekarz Powiatowy Dr. Zaleski, przedstawiciele Zarządu gminy i około 100 osób z okolicznej ludności i inni.

Aktu poświęcenia Przychodni dokonał Proboszcz Parafji Zadzim, ks. Nitecki. Przemawiali: ks. Nitecki — podkreślając potrzebę tak pożytecznej placówki jak przychodnia. Starosta p. Jellinek informował o zadaniach przychodni, mianowicie: zapobieganiu rozwoju chorób, leczeniu w miarę możliwości, kontroli zdrowia dzieci szkół powszechnych w całym powiecie, której dokonywać będzie lekarz przychodni.

W końcu wójt gminy p. Nykiel i radny p. Watras dziękowali władzom powiatowym za zorganizowanie przychodni, w szczególności p. Starości Jellinkowi za inicjatywę w tym kierunku.

Przychodnia będzie prowadzona przez sejmikowego lekarza Dr. Wiercińskiego. Opłaty wynoszą 50 gr. od osoby. Lekarstwa na koszt leczonych. Przychodnia będzie czynna 2 dni w tygodniu.

K o m u n i k a t y

ZJAZD W SPRAWIE ZMELJOROWANIA POLESIA.

Sprawa zmeljorowania Polesia weszła, jak wiadomo, na tory realne: powstało już „Biuro projektu meljoracji Polesia” z inż. J. Pruchnikiem na czele. Jednak przedsięwzięcie tak poważne i tak znacznie mogące wpłynąć na całokształt życia gospodarczego Polski (Polesie zajmuje prawie jedną szóstą część Rzeczypospolitej) wymaga skoordynowania prac rządu, samorządu, instytucyj i organizacyj różnych oraz osób, w meljoracji Polesia zainteresowanych. W zrozumieniu wagi tych prac koła fachowe postanowiły zwołać zjazd poświęcony sprawom, związanym z organizacją studjów, projektu wykonania i sfinansowania tego olbrzymiego przedsięwzięcia. Zjazd ten pod skromną nazwą konferencji odbędzie się w dniu 12 — 14 październiką w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie (ul. Czackiego 3/5).

Zgłoszone na Zjazd Poleski referaty (inż. J. Pruchnika, inż. T. Tellingera, inż. K. Zubrzydzkiego, W. ks. Massalskiego, inż. J. Radzikowskiego, inż. Librowicza, inż. S. Turczynowicza) będą wydrukowane i rozesłane przed Zjazdem w najbliższym numerze „Inżynierji Rolnej”.

Zjazd rozpocznie się referatem, dostępnym dla wszystkich członków Zjazdu, członków Stowarzyszenia Techników i ich rodzin, a ilustrowanym wielką ilością przezroczy w piątek o godz. 8-iej wieczorem. W Zjeździe mogą brać udział wszyscy, interesujący się sprawą Polesia. Uczestnictwo w Zjeździe kosztuje 15 złotych, w co wchodzi już i koszt 1 egzemplarza pamiętnika Zjazdu.

Sekretarjat Komisji Organizacyjnej Konferencji: adres, Warszawa, ul. Kopernika 30, Krajowe Towarzystwo Meljoracyjne.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Przygotujmy się do dnia oszczędności

Zbliża się „Dzień Oszczędności” święto między-narodowe, które jednak powinien być i narodowem. Albowiem w dzisiejszym wyścigu państw na polu gospodarczem, żadne inne państwo nie jest tak zainteresowane w zdobyciu własnych kapitałów, drogą oszczędności jak nasze.

A nikt nie jest w Polsce bardziej powołanym do zorganizowania oszczędności i odbudowy idei oszczędnościowej, zrujnowanej wojną i inflacją, jak samorządy, posiadające sieć kas oszczędnościowych z jednej strony, z drugiej zaś dobrze funkcjonujący własny aparat administracyjny, który można i należy zużyć w kie-

runku zorganizowania gromadzenia drobnych, a masowych oszczędności.

Wszyscy wiemy, że kasy zarówno komunalne jak i spółdzielcze przeżywają jedną chorobę: ogromne zapotrzebowanie kredytu, przy braku własnych kapitałów z tytułu wkładów oszczędnościowych, a przeto ciągłe wołanie do swych centrali: dajcie, dajcie!

Wszyscy wiemy, że do kasy nikt nie chce włożyć dla 2-ch powodów: braku zaufania (smutne doświadczenie z kasami przedwojennymi!) i możliwości uzyskania lichwiarskiego procentu. Pewne kasy, wykazujące w bilansach wkłady oszczędnościowe, uzyskały te kwoty

częstokroć w drodze potrącania pewnych sum od wypłacanej pożyczki, co przecież nie jest objawem zdrowym.

W związku z dniem oszczędności przychodzą mi takie myśli: każdy powiat posiada około 10.000 gospodarstw rolnych, a każde miasto po kilka tysięcy rodzin; każda rodzina nawet najbiedniejsza może miesięcznie złożyć od 1 zł. do 10 gr., weźmy jako przeciętną 50 gr.; jeżeli potrafimy zebrać z całej gminy od każdego gospodarstwa, czy też rodziny po 50 gr., to zdobędziemy miesięczną kwotę 5.000 zł., co rocznie daje 60.000 zł. na powiat. A więc 273 powiaty ziemskie mogłyby zebrać rocznie oszczędności z górą 16 milionów; wszystkie miasta wydzielone i niewydzielone drugie tyle. Czy te 30 milionów rocznie nie zaważy w walce o niepodległość gospodarczą Państwa? I czy te 30 milionów nie moglibyśmy zebrać? Nie są to rzeczy zupełnie możliwe i realne. Wykonać to może samorząd.

Zróbmy to tak. Ponieważ chorobą kas oszczędności jest to, że nikt do niej nie chce przyjść z oszczędnością, to musimy my wyjść po oszczędności! Użyjmy do tego naszej komunalnej administracji. Po odpowiednio przeprowadzonej propagandzie, na czele której winien stanąć Wydział Powiatowy i Zarząd Powiatowej Kasy Oszczędności, wójt gminy w porozumieniu z Zarządem Kasy Gminnej lub Stefczyka, działającej na terenie gmi-

ny, co miesiąc wydaje sołtysowi lub poborcy podatkowemu odpowiednią ilość mareczek oszczędnościowych. Sołtys, poborca, woźny miejski, lub w większych miastach specjaliści funkcjonariusze kas oszczędności co miesiąc obchodzą wszystkie gospodarstwa, rodziny, czy płatników proponując, namawiając do złożenia 10, 20, 50 groszy czy też złotówki, boć to przecież dla siebie na czarną godzinę, to nie przepadłe; zebrane kwoty wnoszą do najbliższej kasy czy to komunalnej, czy to spółdzielczej. Powtarzamy to regularnie co miesiąc. Z czasem każda rodzina w Polsce będzie miała swoją książeczkę oszczędnościową i pieniądz sam się będzie ciśnął do kasy. Dziś trzeba go szukać.

Spróbujmy zastosować ten sposób. Przed „Dniem Oszczędności” zwołajmy wszystkich wójtów, sekretarzy, zarządy kas oszczędności, zarówno gminne jak i spółdzielcze, oraz władze szkolne, celem propagandy idei oszczędzania u dziecka, podzielmy się z nimi tymi zamierzeniami; niech w dniu oszczędności, po odpowiednich zebraniach czy to gminnych, czy wioskowych, sołtysi, czy też inni wyznaczeni, lub uproszeni przez kasę ludzie obejdą pierwszy raz wszystkie domy, ale bezwarunkowo wszystkie, prosząc o składanie groszowych oszczędności. A na przyszły „Dzień Oszczędności” zrobimy bilans swych wysiłków.

K. Prejzner.

Z GMIN

Z GMINY CHOCIEŃCZYCE, POW. WILEJSKIEGO. Rada Gminna gminy chocięnczyckiej pomimo dość trudnych warunków wykazała, że potrafi dbać o dobro swoich gminianów.

Sprawozdanie poniższe, aczkolwiek nie jest imponujące, to jednak świadczy, że Rada Gminna nie była instytucją śpiącą.

W okresie rocznym t. j. od 6.VIII.1927 r. do 13.VIII.1928 roku odbyła ona 15 posiedzeń, na których zostały powzięte 104 uchwały, zmierzające do podniesienia stanu kulturalnego, gospodarczego i zdrowotnego swoich gminianów.

Nie bawiąc się w politykę i nie zatruwając atmosfery jadem partyjnictwa, Rada Gminna starała się wnikać we wszystkie dziedziny życia i w miarę możliwości usuwać wszelkie bolączki ludności.

Poza szeregiem mniej doniosłych uchwał z dziedziny opieki społecznej, gospodarki drogowej i stosunków zdrowotnych, jako najbardziej zasługujące na podkreślenie są następujące uchwały:

1. Uchwalono wybudować 2 klas. szkołę w Karpowiczach, ponieważ mieści się ona w lokalu zupełnie nieodpowiednim. 2. Postanowiono wybudować łaźnię gminną w Chocięnczycach, której miasteczko dotychczas nie posiadało. 3. Uchwalono zorganizować w każdym większym osiedlu pogotowie przeciwpożarowe i zaopatrzyć je w najniezbędniejszy sprzęt pożarniczy. 4. Uchwalono przeprowadzić głosowanie, oraz dołożyć wszelkich starań, ażeby mieszkańcy gminy uchwalili całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych na

terenie gminy. 5. Dla podniesienia sprawności miejscowej straży ogniowej, w drodze odpowiedniej uchwały zapewniono jej środki przewozowe.

Niektóre z tych uchwał już zostały wykonane, niektóre zaś są w toku wykonania.

Przy uchwalaniu preliminarza budżetowego na rok 1928/29 Rada Gminna także wykazała dużo zrozumienia dla sprawy społecznej. Świadczą o tem sumy preliminowane w budżecie na cele kulturalne, oświatowe, bezpieczeństwa publicznego i t. p., z których większe są następujące: na kursy kroju i szycia w Chocięnczycach 1500 zł., na Straż Pożarną 1000 zł., na przysposobienie wojskowe W. F. 300 zł. i na L. O. P. P. 100 zł.

Ponadto na szkolnictwo powszechne uchwalono przeszło 10.000 zł. co stanowi około 30% ogólnej sumy budżetu.

Dla charakterystyki należy dodać, że Rada Gminna postanowiła także zapisać gminę chocięnczycką na członka wspierającego Koła Przyjaciół Akademika.

POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD BUDOWĘ RZEŻNI W ZDUŃSKIEJ WOLI POW. SIERADZKIEGO. W dniu 1 września r. b. dokonano przy udziale władz państwowych i samorządowych ze starostą p. Jellińskim na czele oraz w obecności przedstawicieli miejscowego społeczeństwa aktu poświęcenia kamienia węgielnego nowobudującej się rzeźni miejskiej w Zduńskiej Woli. Kosztorys rzeźni wynosi 450.000 złotych.

UPRZEMYSŁOWIENIE RZGOWA. Władze miejskie m. Rzgowa, położonego w okolicach Łodzi. pracują nad zagadnieniem uprzemysłowienia tego miasta. Ponieważ warunki położenia miasta mogą służyć rozwojowi przemysłu, w tym celu władze miejskie po-

stanowiły wydzielać darmo grunty pod budowę zakładów przemysłowych. Problem uprzemysłowienia zaciekał fabrykantów łódzkich, z pośród których wyłoniono dwie oferty do magistratu m. Rzgowa.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 3. X. 1928).

1 dol. St. Zjedn. — 8,88 — 8,92 zł.
100 frank. szwajc. = 172,03 — 171,17 zł.
1 funt szterl. = 43,33 — 43,12 zł.
100 frank. franc. = 34,88 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).
W dn. 25. IX. 1928 r.: Warszawa:
Zyto 37 — 37,5 zł.
Pszenica 46 — 45 zł.

Jęczmień 33,5 — 37 zł.
Owies nowy 35 — 36 zł.

NABIAŁ.

W dn. 21. IX. 1928 r.: Warszawa:

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,50 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 7,8 zł. mleczarskie deserowe II gat. 7 zł.; mleczarskie solone 6,6 zł. oselkowe 6 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja świeże za skrzynię (24 kopy) 240 — 245 zł.
Jaja świeże za sztukę 0,20 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* jeden z wójtów powiatu Brzeskiego zapytuje:

czy należy się mu odszkodowanie trzechmiesięczne jako wójtowi mianowanemu z urzędu, a to w związku z likwidacją gminy od dnia 1 października 1928 r.

Odpowiedź: Brak w tej kwestji wyraźnych przepisów prawnych; o ile dekret nominacyjny nie zawierał w tym względzie specjalnych wskazówek, a rada gmina poprzednio sprawy tej nie uregulowała, to słuszność wymaga, aby, o ile czynności wójta były jego głównym zatrudnieniem, wydział powiatowy wezwał likwidującą się gminę do wypłacenia odszkodowania trzymiesięcznego, ewent. winny to zobowiązanie przejąć gminy, powstałe ze zlikwidowanej gminy.

2. *Pytanie:* pracownik gminy na Kresach zapytuje: jaki szczebel należy mu się z chwilą, gdy od dnia 1.VIII.1920 r. do 30.IV. 1923 r. był pomocnikiem pisarza w b. Kongresówce, a następnie od 15.XII.1923 r. do chwili obecnej pracuje jako pomocnik sekretarza na Kresach, będąc przez pewien okres pracownikiem kontraktowym.

Odpowiedź: O ile zarząd gminy zaliczy mu całość służby, pełnionej w b. Kongresówce, to dnia 1 lipca 1926 r. winienby otrzymać szczebel „c”, z terminem przeniesienia do szczebla „d” w dniu 1 lipca 1929 r.

3. *Pytanie:* urząd gminy Bielawy zapytuje: ile należy się dodatku na mieszkanie pracownikowi w/g XIV grupy uposażenia szczebel „a” samotny.

Odpowiedź: dodatek na mieszkanie wynosi od 1-go października 1925 r. miesięcznie pięć złotych 55 groszy.

4. *Pytanie:* urząd gminy Brany, pow. Horochowskiego zapytuje:

jak postępować w wypadku, gdy pewien obywatel gminy zamieszkuje w jednej wsi w końcu, a posiada grunta w innej niedaleko od siebie oddalonej i żąda od Urzędu gminy przydzielenia go do sołectwa tej miejscowości, gdzie ma ziemię a nie gdzie zamieszkuje.

Odpowiedź: urząd gminy nie może spełnić jego prośby, albowiem sprzeczne jest to z wyraźnym brzmieniem art. 67 rozporz. Kom. Gen. Ziem Wsch. z dnia 26.IX.1919 r. o samorządzie gminnym, (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21, p. 215), z którego wynika, że członkiem gromady może być jedynie osoba, która zamieszkuje na jej obszarze.

5. *Pytanie:* jeden z sekretarzy gminnych powiatu Dziśnieńskiego zapytuje:

czy pomocnik sekretarza gminy ma prawo względnie czy wójt gminy może polecić mu podpisać za sekretarza zaświadczenie, wystawione przez Urząd gminy, skoro sekretarz zastrzegł, że wszelkie zaświadczenie będzie podpisywał sam.

Odpowiedź: decyduje w tym względzie jedynie polecenie wójta, a nie sekretarza gminy, albowiem on kieruje pracą urzędu gminnego, w myśl art. 52, cz. B. pkt. 5 i art. 57 ust. 4 rozporządzenia Komis. Gener. Ziem Wsch. z dnia 26.IX.1919 r. o samorządzie gminnym (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21, poz. 215).

H. i P.

Ogłoszenia urzędowe związków komunalnych

Wydział Powiatowy w Radzyminie

ogłasza niniejszem następujące statuty:

STATUT

o komunalnym podatku inwestycyjnym na rzecz Radzyńskiego Powiatowego Związku Komunalnego.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Pan Wojewoda Warszawski reskryptem z dnia 11.VI.1928 r. L. S. M. 1772/2 w porozumieniu z Panem Prezesem Izby Skarbowej w Warszawie, zatwierdził statut o komunalnym podatku inwestycyjnym na rzecz Radzyńskiego Powiatowego Związku Komunalnego, uchwalony przez Sejmik powiatu Radzyńskiego na r. 1928/29, zgodnie z art. 20 ust. 1 i art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747). Statut ten brzmi.

§ 1.

Na pokrycie wydatków, związanych z budową szkół w ogólnej sumie 30.000 zł., pobrana będzie kwota 30.000 tytułem podatku inwestycyjnego.

§ 2.

Podatek inwestycyjny pobierany będzie w formie dodatków do podatków komunalnych, zarówno samoistnych, jak i dodatków do podatków państwowych i obciąża płatników następujących podatków komunalnych oraz w następującej wysokości:

1) podatku od gruntów w wysokości 50% kwoty, przypadającej na rzecz powiatowego związku komunalnego bez podwyżki, przewidzianej w ustępie drugim art. 14 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 65, poz. 505) i bez 10% dodatku na rzecz samorządu wojewódzkiego.

2) Podatku od nieruchomości w wysokości 50% kwoty, przypadającej na rzecz powiatowego związku komunalnego tytułem 25%-owego dodatku komunalnego od państwowego podatku.

3) Podatku od przemysłu i handlu w wysokości 50% kwoty, przypadającej na rzecz powiatowego związku komunalnego tytułem 30% dodatku komunalnego do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

§ 3.

Wymiar i pobór podatku inwestycyjnego uskutecznią te same władze, które wymierzają i pobierają samoistne podatki komunalne, względnie dodatki komunalne do podatków państwowych, do których wprowadzono w formie dodatku podatek inwestycyjny.

O wymiarze podatku komunalnego (samoistnego dodatku komunalnego do podatku państwowego) oraz o przypisanym doń podatku inwestycyjnym zawiadamia się płatników jednym nakazem.

§ 4.

Odwołania przeciwko wymiarowi podatku inwestycyjnego wnosić należy w trybie, przewidzianym dla samoistnych podatków komunalnych i dodatków do podatków państwowych, do których przypisano podatek inwestycyjny.

§ 5.

Nieuiszczony w terminie podatek ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych, odsetek i kar za zwłokę, według postanowień ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 721).

§ 6.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą i ogłoszeniu przez Wydział Powiatowy w Radzyminie w drodze ogłoszenia w „Samorządzie” i obwieszczenia przez Urzędy Gminne i Magistraty oraz odczytania na zebraniach sołtyskich.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta
T. J. Eytner.

Sekretarz Wydziału Powiatowego
H. Szymborski.

S T A T U T

podatku od przedmiotów zbytku na rzecz Radzymińskiego Powiatowego Związku Komunalnego na rok 1928/29.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Pan Wojewoda Warszawski reskryptem z dnia 11.VI.1928 r. L. S. M. 1772/2 w porozumieniu z Panem Prezesem Izby Skarbowej w Warszawie, zatwierdził statut podatku od przedmiotów zbytku na rzecz Radzymińskiego Powiatowego Związku Komunalnego, uchwalony przez Sejmik powiatu Radzymińskiego na r. 1928/29 zgodnie z art. 20 ust. 1 i art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747). Statut ten brzmi.

§ 1.

Przedmiot opodatkowania stanowią: samochody osobowe, motocykle, rowery, karety, powozy, wolanty i t. p., ekwipaże resorowe, broń myśliwska i konie wierzchowe, służące do osobistego użytku i wygody osobistej.

§ 2.

Do uiszczenia podatku obowiązani są posiadacze przedmiotów, wymienionych w paragrafie 1.

§ 3.

Od podatku wolne są przedmioty zbytku, wymienione w par. 1, które znajdują się w posiadaniu władz państwowych lub samorządowych, przedstawicieli państw obcych, oraz osób przyjezdnych, przebywających w obrębie gmin wiejskich pow. Radzymińskiego nie dłużej niż 4 tygodnie, lub też przebywających czasowo w gminie dłużej niż 4 tygodnie ale zamieszkałych stale w obrębie innego związku komunalnego, w którym podatek od przedmiotów zbytku jest wprowadzony.

§ 4.

Podatek wynosi rocznie:

a) od samochodu osobowego	120 zł.
b) od motocyklu	20 ..
c) od roweru	3 ..
d) od karety	60 ..
e) od powozu	40 ..
f) od wolantu	30 ..
g) od dubeltówki i sztucera	25 ..
h) od każdego konia wierzchowego	40 ..

Uwaga: Stawki podatku od samochodów należy różniczkować w zależności od siły nośnej, zaś stawki podatkowe od karet i innych ekwipaży w zależności od tego, czy ekwipaż jest jednokonny, czy parokonny.

§ 5.

Podatek płatny jest jednorazowo za cały rok.

§ 6.

Wymiar podatku uskutecznia Wydział Powiatowy na podstawie danych o liczbie przedmiotów, podlegających opodatkowaniu, które posiadacze tych przedmiotów obowiązani są zakomunikować Wydziałowi Powiatowemu w sposób, wskazany na przepisach wykonawczych do niniejszego statutu.

§ 7.

Celem kontroli podatku może Wydział Powiatowy żądać od właścicieli nieruchomości przedłożenia wykazu osób, posiadających przedmioty, podlegające opodatkowaniu.

§ 8.

Wydziałowi Powiatowemu przysługuje prawo w wyjątkowych wypadkach czynienia ulg względnie zupełnego zwolnienia przedmiotów od opodatkowania.

§ 9.

Zawiadomienie o wymiarze podatku następuje przez wyłożenie w lokalu Wydziału Powiatowego listy płatników ze wskazaniem liczby przedmiotów opodatkowania i przypadających kwot podatkowych, oraz przez publiczne obwieszczenie o wyłożeniu z oznaczeniem w nim terminu płatności podatku i środków prawnych.

§ 10.

Odwolania podlegają przepisom art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747).

§ 11.

Nieuiszczenie podatku we właściwym terminie pociąga za sobą obowiązek zapłaty odsetek i kar za zwłokę, oraz kosztów egzekucyjnych, określonych ustawą z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 73, poz. 721) i Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 401).

§ 12.

Winni wykroczeń przeciwko postanowieniom niniejszego statutu podlegają karze porządkowej do wysokości 345,9 złotych, o ile nie będą mieć zastosowania według art. 62 — 66 z dnia 11.VIII.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747).

§ 13.

Przepisy wykonawcze do niniejszego statutu wyda Wydział Powiatowy.

§ 14.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą i po ogłoszeniu w „Samorządzie” i za pośrednictwem urzędów gminnych i magistratów.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta
T. J. Eytner.

Sekretarz Wydziału Powiatowego
H. Szymborski.

STATUT

o opłatach i dopłatach drogowych na rzecz Radzymińskiego Powiatowego Związku Komunalnego.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Pan Wojewoda Warszawski reskryptem z dnia 11.VI.1928 r. L. S. M. 1772/2 w porozumieniu z Panem Prezesem Izby Skarbowej w Warszawie, zatwierdził statut o opłatach i dopłatach drogowych na rzecz Radzymińskiego Powiatowego Związku Komunalnego, uchwalony przez Sejmik powiatu Radzymińskiego na rok 1928/1929, zgodnie z art. 19 i 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 32/911). Statut ten brzmi.

§ 1.

Łączną sumę przewidzianą w budżecie na rok 1928/29

na utrzymanie dróg w kwocie złotych	223.285,60
na spłatę raty amortyzacyjnej długoterminowej pożyczki na drogę Radzymiń - Jadów wraz z należnymi procentami	9.540,—
na budowę nowych dróg, złotych	412.310,63
na ratę amortyzacyjną wraz z procentami od nowej długoterminowej pożyczki 50.000 dolarów St. Zj. A. P. na budowę nowych dróg złotych	17.760,—
	<hr/>
	662.896,60

zmniejszoną o kwotę złotych	66.565,60
mającą być osiągniętą z dopłat (par. 2 statutu) oraz o kwotę	345.535,63
mającą być osiągniętą z długoterminowej pożyczki i kwotę	2.500,—
	<hr/>
mających być osiągniętych z dochodów zwyczajnych	414.601,23
będzie pobrana:	
a) w wysokości 100% od płatników państwowego podatku gruntowego i od płatników samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych w kwocie złotych	212.512,73
b) w wysokości 15% od płatników państwowego podatku przemysłowego w kwocie złotych	6.333,60
c) w wysokości 44% od płatników państwowego podatku od nieruchomości w miastach i niektórych budynków w gminach miejskich w kwocie zł.	29.448,67
	<hr/>
	248.295,—

Kwoty wymienione pod a, b i c dzielą się pomiędzy poszczególnych płatników danej grupy w sposób następujący:

a) Kwota wymieniona w punkcie a podzielona będzie pomiędzy poszczególne objekty podatkowe, pro

porcjonalnie do przypadającego na każdy z tych obiektów państwowego zasadniczego podatku gruntowego z wyłączeniem oddzielnego dodatku przewidzianego w art. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 505) i bez uwzględnienia ulg przewidzianych w art. 3 tejże ustawy, względnie samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych, z tem zastrzeżeniem, że kwota przypadającej opłaty drogowej nie może przewyższać 100% obciążenia danego obiektu zasadniczym państwowym podatkiem gruntowym, względnie samoistnym podatkiem komunalnym od gruntów państwowych;

b) Kwota wymieniona w punkcie 6, podzielona będzie między płatników państwowego podatku przemysłowego, proporcjonalnie do kwoty tego podatku, uiszczanego w formie nabycia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych z tem zastrzeżeniem, że kwota przypadającej opłaty drogowej nie może przewyższać 15% ceny świadectwa przemysłowego, względnie karty rejestracyjnej;

c) Kwota przewidziana w punkcie c) podzielona będzie pomiędzy poszczególne objekty podatkowe, proporcjonalnie do przypadającego na każdy z tych obiektów państwowego podatku od nieruchomości w miastach i od niektórych budynków w gminach wiejskich, z tem zastrzeżeniem, że kwota przypadającej opłaty drogowej nie może przekraczać 50% państwowego podatku od nieruchomości w miastach i od niektórych budynków w gminach wiejskich.

§ 2.

a) Niezależnie od opłaty drogowej, przewidzianej w § 1 statutu, obowiązani są uiszczyć właściciele, względnie posiadacze gruntów, budynków oraz przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, położonych w pasie przydrożnym o szerokości 4 klm. po obu stronach dróg utrzymywanych przez Radzymiński Powiatowy Związek Komunalny dodatkową opłatę w sumie złotych 38.387,60.

Suma ta nie może przekraczać 20% kwoty, podlegającej rozdziałowi w myśl § 1 statutu i podzielona będzie pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku do przypadającego na każdego z nich:

1) Zasadniczego państwowego podatku gruntowego i w stosunku do przypadającego samoistnego komunalnego podatku od gruntów państwowych;

2) Państwowego podatku przemysłowego, uiszczanego w formie nabycia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych;

3) Państwowego podatku od nieruchomości.

Uwaga: Podział przypadającej do rozdziału ogólnej sumy 47.247,16 zł. pomiędzy poszczególnych podatników przeprowadza się w ten sposób, że iloraz otrzy-

many z podzielenia powyższej sumy przez sumę podatków państwowych, płaconych w 4-kilometrowym pasie przydrożnym z gruntów, przemysłu i handlu, oraz z nieruchomości (budynków) mnoży się przez sumy przypadających w tymże 4-kilometrowym pasie na poszczególnych płatników podatków od gruntów, od nieruchomości (budynków) oraz od przemysłu i handlu.

b) Niezależnie od opłaty drogowej przewidzianej w § 1 statutu, obowiązani są uiszczyć właściciele, względnie posiadacze gruntów, budynków, oraz przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, położonych w pasie przydrożnym przez Radzymiński Powiatowy Związek Komunalny dodatkową opłatę w łącznej sumie zł.

28.178,—
66.565,60

Suma ta nie może przekraczać 50% kwoty, podlegającej rozdziałowi w myśl § 1 statutu i podzielona będzie pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku do przypadającego na każdego z nich:

1) zasadniczego państwowego podatku gruntowego i w stosunku do przypadającego samoistnego komunalnego podatku od gruntów państwowych;

2) państwowego podatku przemysłowego, uiszczanego w formie nabycia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych;

3) państwowego podatku od nieruchomości.

Uwaga: Podział przypadającej do rozdziału ogólnej sumy zł. 28.178 pomiędzy poszczególnych podatników przeprowadza się w ten sposób, że iloraz otrzymany z podzielenia powyższej sumy przez sumę podatków państwowych, opłacanych w 4-kilometrowym pasie przydrożnym, z gruntów, przemysłu i handlu, oraz nieruchomości (budynków) mnoży się przez sumy przypadających w tymże 4-kilometrowym pasie na poszczególnych płatników od gruntów, nieruchomości (budynków) oraz od przemysłu i handlu.

§ 3.

Rozkładu dokonywa Zarząd Związku Komunalnego, przyczem przysługują mu prawa, określone w art. 44 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 747).

§ 4.

O wysokości przypadającej z rozkładu opłaty (par. 1) i dopłaty (par. 2) zostanie płatnik zawiadomiony wezwaniem płatniczym. Opłatę łącznie z dopłatą uiszczyć należy w 2-ch równych ratach, płatnych 1.VIII i 1.X.

§ 5.

Przeciwko wezwaniu płatniczemu wolno wnieść odwołanie w terminie i trybie wskazanym w art. 48 Ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 747), co jednak nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia opłaty.

Nieuiszczenie opłaty we właściwym terminie pociąga za sobą obowiązek zapłaty odsetek i kar za zwłokę, oraz kosztów egzekucyjnych, określonych ustawą z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 73, poz. 721) i Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17-go maja 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 401).

§ 6.

Winni przekroczeń przeciwko postanowieniom niniejszego statutu, podlegają karze porządkowej do wysokości 345,9 zł. o ile nie zachodzi przestępstwo karalne według art. 62 — 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 747).

§ 7.

Opłaty specjalne i dopłaty drogowe, wymierzone na podstawie niniejszego statutu, nie ulegają zaliczeniu

ani na komunalne podatki od gruntów, budynków, przemysłu i handlu, ani na komunalne dodatki do państwowych podatków od gruntów, budynków, handlu i przemysłu.

§ 8.

Przepisy wykonawcze wyda Zarząd Związku Komunalnego.

§ 9.

Zarząd Związku Komunalnego obowiązany jest wyjednać u władzy nadzorczej zatwierdzenie niniejszego statutu.

§ 10.

Statut zatwierdzony winien być ogłoszony przez ogłoszenie w „Samorządzie“ oraz za pośrednictwem urzędów gminnych i Magistratów, oraz odczytany na zebraniach sołtyckich.

Za zgodność:

Sekretarz Wydziału Powiatowego

H. Szymborski.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Łucku

o g ł a s z a

KONKURS

na posadę Inspektora Samorządu Gminnego.

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie wyższe a conajmniej średnie i dłuższa praktyka samorządowa, oraz nieprzekroczony 40 rok życia.

Do posady przywiązane są pobory VII grupy płac urzędników państwowych z 25% dodatkiem komunalnym.

Podania z odpisami świadectw szkolnych, dotychczasowej pracy, oraz z własnoręcznie napisanym życiorysem i powołaniem się na referencje należy przesyłać do Wydziału Powiatowego Sejmiku w Łucku do dnia 1 listopada 1928 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy

(—) *J. Bonkowicz Sittauer.*

Sekretarz (—) *A. Waligórski.*

Magistrat miasta Parczewa pow. Włodawskiego woj. Lubelskiego

niniejszem ogłasza

KONKURS

na stanowisko miejskiego lekarza weterynaryjnego

Do posady przywiązane są pobory według grupy VII szczebel a płac urzędników państwowych.

Wymagane warunki:

- 1) Obywatelstwo Polskie,
- 2) Nieprzekroczony wiek 40 lat,
- 3) Dyplom z ukończenia studiów weterynaryjnych,
- 4) 3-letnia praktyka weterynaryjna w samorządzie,
- 5) Świadectwa poprzedniej służby (w miejscu służby długa praktyka prywatna).

Podania wraz z odpisami świadectw, dyplomu i własnoręcznie napisanym życiorysem składać należy w biurze Magistratu m. Parczewa w terminie do dnia 15 października 1928 r.

Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Burmistrz m. Parczewa: *F. Kaczyński.*

Magistrat m. Olkusza

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko głównego referenta magistratu.

Do stanowiska przywiązane jest uposażenie w/g VIII st. służb. urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Wymagane warunki:

- 1) Wykształcenie niemniej niż średnie,
- 2) 3-letnia praktyka samorządowa (minimum)
- 3) Nieprzekroczony wiek 40 lat.

Oferty z uwierzytelnionymi odpisami świadectw, własnoręcznie napisanym życiorysem i z powołaniem się na referencje, należy nadsyłać do magistratu m. Olkusza do dnia 15 października 1928 r.

Posada do objęcia zaraz.

Pierwsze sześć miesięcy służby stanowić będą okres próbny, po którym nastąpi ewentualnie stabilizacja.

Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Burmistrz m. Olkusza (—) *M. Starkiewicz.*

**Wydział Powiatowy Sejmiku
Włocławskiego**

ogłasza

KONKURS

na posady:

- 1) Inspektora samorządu gminnego,
- 2) Inżyniera - budowniczego komunalnego.

Do posad powyższych przywiązane są następujące pobory:

ad 1) uposażenie w/g VIII gr. upos. urzędników państwowych z 15% dod. komun.

ad 2) uposażenie w/g VI gr. upos. z 15% dod. komun.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Sejmiku Włocławskiego

(*podpis nieczytelny*).

**Wydział Powiatowy Sejmiku
Będzińskiego**

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko Instruktora Kulturalno-Oświatowego.

Wynagrodzenie w/g VIII-jej grupy uposażeniowej wraz z 15%-wym dodatkiem komunalnym.

Wymagane warunki:

- 1) Obywatelstwo Polskie,
- 2) Nieprzekroczony 40 rok życia,
- 3) Odpowiednie wykształcenie pedagogiczne,
- 4) Świadectwo pracy zawodowej instruktorskiej kulturalno-oświatowej, zaopiniowane przez Centralne Biuro Kursów dla dorosłych w Warszawie,

5) Świadectwo o stanie zdrowia,

6) Własnoręcznie napisany życiorys.

Termin składania ofert upływa z dniem 15-go października 1928 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Stanowisko do objęcia od dnia 1/XI. 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

S t a r o s t a:

(*podpis nieczytelny*).

**Urząd Gminy Trościaniec, Powiatu Łuckiego
Województwa Wołyńskiego**

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko buchaltera.

Od kandydata wymagana jest gruntowna znajomość podatkowości i rachunkowości gminnej, ściśle związanej z wykonaniem budżetu gminnego, wykształcenie średnie handlowe, ewentualnie fachowość i dwuletnia praktyka samorządowa. Do stanowiska tego przywiązane są pobory w/g XII grupy płac urzęd. państw. plus 15% dodatku komunalnego i bezpłatne mieszkanie z opalem.

Należycie udokumentowane oferty należy składać w Urzędzie Gminy Trościaniec, poczta w miejscu, do dnia 15 października 1928 roku najpóźniej.

w/z Wójt gminy Trościaniec
M. Pińczuk.

DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE i OZDOBNE.
 Kto chce mieć piękne drzewka i krzewy owocowe i ozdobne, jak również wyborowe nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne oraz narzędzia ogrodnicze, nawozy sztuczne dla ogrodnictwa i środki chemiczne do walki ze szkodnikami roślin, niech je kupi w najstarszych Zakładach Ogrodniczych C. ULRICH, istniejących od roku 1805 w Warszawie, ulica Ceglana 11, dom własny. Filja składu nasion i narzędzi ulica Stenkiewicza 11 róg Marszałkowskiej, dom własny.
 Cenniki rozsyłane są na żądanie.

**FRANCISZEK
 KOWALEWSKI**
 Poznań, Słowackiego 8
 Budowa Dróg i Szos
 oraz wypożyczanie
 Walców Parowych
 10000—20000 kg. wagi
 Rok zał. 1904.



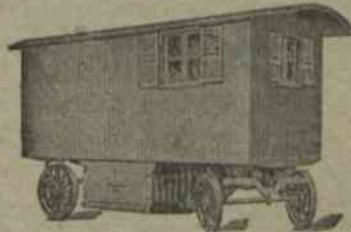
Nakładem Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu
 wyszła książka

Dr. Kaz. Windakiewicza
 p. t.

„Komunalne Kasy Oszczędności w Rzeczypospolitej“

Zamówienia należy kierować do administracji
 dwutygodnika „Oszczędność“, Warszawa,
 Plac Napoleona 7.

BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALĄ.
 UDOSKONALONE MASZYNY DO WYROBU



Dachówki cementowej,
 Pustaków betonowych,
 Cembrowin studziennych,
 Słupów, Rur, Płyt
 chodnikowych
 z piasku i cementu

Betoniarki,
 Wozy mieszkalne,
 Beczkowozy do
 polewania szosy

POLECA

FABRYKA MASZYN



RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.
 WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.

Książeczki Pochodzenia Zwierząt

w cenie zł. **1.20**

dostarcza niezwłocznie

Drukarnia

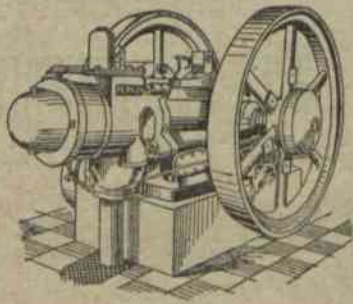
ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

Warszawa,

ul. Dobra 28.

Tel. 301-93.

czas. 13458/10/41

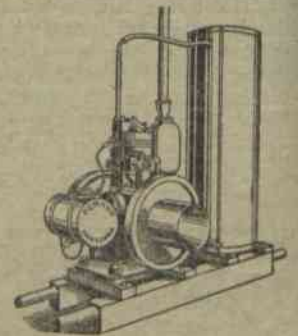


**TOWARZYSTWO FABRYKI MOTORÓW
PERKUN** SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA (Praga), UL. GROCHOWSKA 46, TEL. 84-46.

Motory spalinowe
typu Semi-Diesel, dwulaktowe, na olej gazowy, ropę lub naftę
MOTORY POZIOME 10 KM. — 60 KM.
NOWE TYPY MOTORÓW PIONOWYCH 3 1/2, 6 i 10 KM.

PROSTA I TRWAŁA KONSTRUKCJA.
ŁATWA OBSŁUGA.
EKONOMICZNE I PEWNE W DZIAŁANIU.



Szczegółowe oferty na żądanie.

Dogodne warunki płatności.

WALCE SZOSOWE

PAROWE: jednocylindrowe i „COMPOUND“ — 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18 i 20 ton.

ROPOWE: motorowe — 8, 10, 12 i 14 tonowe.

WSZECHŚWIATOWEJ FABRYKI

MARSHALL, SONS & C° (Anglja)

Specjalne patentowane palenisko. Cylindryczne suwaki. 4-o trybowy dyferencjał. Zamienna dymnica kotła.
Specjalnie skonstruowane koła (walce), sprychy walców odlane razem z piastą.

Szybka zamiana obręczy.

Zużycie paliwa:

75 kg. na 8 godzin w 8 tonowym walcu
do 120 kg. na 8 godzin w 12 ton. walcu.

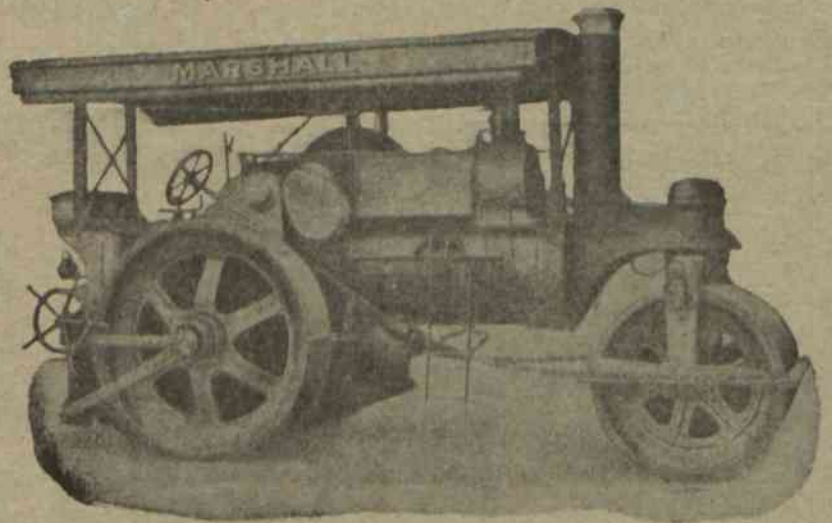
Bardzo dogodne warunki płatności.

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA.

Wyłączne przedstawicielstwo
na Polskę

SPÓŁKA HANDLOWO-ROLNICZA
„KOOPROLNA”
WARSZAWA, KOPERNIKA 30,
TELEFON 141-14.

WYDZIAŁ MASZYNOWY.



**FABRYKA KAS OGNIOTRWAŁYCH
HENRYK JARDEL**

Warszawa, Zarząd i Skład Fabryczny: ul. Miodowa 14, tel 137-99

Fabryka: ul. Madalińskiego 29 (posesja własna)

POLECA: KASY OGNIOTRWAŁE, PANCERNE i STALO-BE-
TONOWE — NIE ULEGAJĄCE ŻADNYM USZKODZENIOM — KASY DO WMURO-
WANIA, SZAFY ŻELAZNE, KASETKI, KLÓDKI, PRASY DO KOPJOWANIA — BU-
DOWA SKARBÓW i DRZWI PANCERNYCH.

KOSZTORYSY, KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE.

BIURO TECHNICZNE FABRYKI SPORZĄDZA RYSUNKI I PROJEKTY.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1892 R.

